

35 rocznica

wyzwolenia Korei

Depesza z Polski

Z okazji 35 rocznicy wyzwolenia Korei, sekretarz KC PZPR Edward Gierek...

Spotkanie na Krymie

14 bm. odbyło się na Krymie przyjacielskie spotkanie Leonida Breżniewa z sekretarzem generalnym KC Ludowo-rewolucyjnej Partii Laosu...

Obaj przywódcy poinformowali się o aktualnych problemach swoich partii i krajów...

Polski katamaran pasażerski



Pierwszy polski katamaran pasażerski m/s „Smaragd” zbudowany w Stoczni „Wisła”...

W ODPOWIEDZI NA NIEPRZEJEDNANE STANOWISKO RZĄDU BEGINA

Arabia Saudyjska proklamuje „świętą wojnę”

Sprzeciw wobec ogłoszenia całej, a więc i arabskiej części Jeruzolimy...

Apel Chomeiniego

Wnaga się w świecie islamu opór wobec aneksjonistycznej polityki Izraela i narasta potępienie dla polityki Egiptu...

Próba porwania Sophii Loren?

Jeden z dzienników rzymskich donosił ostatnio o obrabowaniu, a być może i próbie porwania, znanej włoskiej gwiazdy filmowej Sophii Loren...

DZIENNIK POPULARNY

Międzynarodowe kontakty Sejmu VIII kadencji

W końcu tygodnia przyjedzie na rozmowy do Warszawy delegacja Komisji Spraw Zagranicznych parlamentu fińskiego...

Kontakty międzynarodowe naszego Sejmu aktywne wsojeraja polska politykę zagraniczną...

Ważni oraz wszechstronnej współpracy z krajami socjalistycznym i rozszerzenia stosunków z krajami rozwijającymi się...

Dlatego działania na rzecz bezpieczeństwa międzynarodowego odpreżenia militarnego i stabilności sytuacji na kontynencie europejskim stanowią dziś charakterystyczną cechę w podjęciu Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych do wesołowych problemów międzynarodowych...

spotkaniu przedstawicielei parlamentów państw-stron Układu Warszawskiego w Mińsku - że w obecnej sytuacji międzynarodowej rośnie znaczenie kontaktów z parlamentami krajów kapitalistycznych...

Trzeba przy tym podkreślić, że Polska i pozostałe państwa wspólnoty socjalistycznej opowiadała się za zintensyfikowaniem dialogu i wymian opinii między wszystkimi państwami...

(Dalszy ciąg na str. 2)

Rolnicy wykorzystują każdą chwilę dla zebrania zbóż

ponowne opady, które wystąpiły w ostatnich dniach w kraju, pogorszyły i tak niełatwe warunki, w jakich przeprowadza się opóźnione żniwne...

zapewnienie dostaw części zamiennych. Potrzeba ich bowiem więcej, nie tylko z uwagi na lepsze wnoszenie w spóźniony termin...

Powódź w Indiach



Zalane wodą ulice miasta Jaipur. 25 tysięcy domów w mieście zostało zalanych wodą.

Nagrody PEN-CLUBU

14 bm. w siedzibie Pen-Clubu w Warszawie wreczono doroczne nagrody tego stowarzyszenia za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości edytorskiej...

9-kilogramowy samorodek złota

Na południowo-zachodnich wybrzeżach Australii, w pobliżu miasteczka Kalgurli znaleziono gigantyczny samorodek złota. Waży on 9 kg.

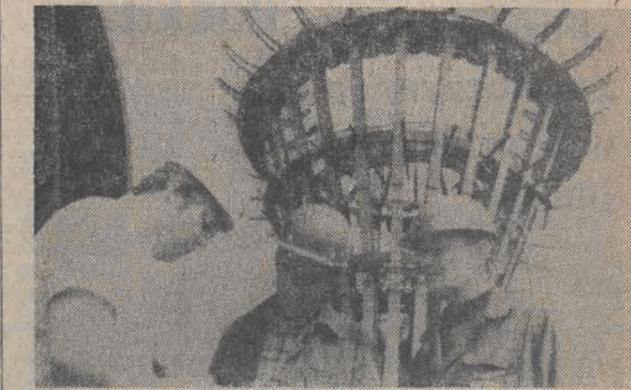
ZAKŁÓCENIA W RYTMIE PRACY

W niektórych zakładach i przedsiębiorstwach mają miejsce przerwy w pracy, w czasie których wysuwane są postulaty płacowe, a także dotyczące norm i organizacji pracy...

Przerwy w pracy napawają troską, utrudniają bowiem i tak już niełatwą sytuację gospodarczą, zmniejszają rozmiary produkcji towarów i usług...

Wiele spośród podejmowanych w toczących się dyskusjach spraw można załatwić i załatwia się w samych zakładach pracy. Niektóre słuszne postulaty są spełniane, inne wymagają dokładnej analizy...

TARNÓW



Tarnobrzeg staje się coraz większym ośrodkiem przemysłowym. Dla zabezpieczenia w wodę zakładów produkcyjnych i osiedli mieszkaniowych rozbudowuje się sieć wodociągów miejskich...

Jimmy Carter uzyskał nominację na prezydenta

W nocy z środy na czwartek konwencja krajowa Partii Demokratycznej wybrała Jimmy'ego Cartera kandydatem partii na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych...

Jimmy Carter będzie się więc ubiegał o drugą kadencję w latach 1981-84. Jeśli zostanie wybrany, będzie to zarazem jego ostatnia kadencja, bowiem zgodnie z Konstytucją USA stanowisko prezydenta można zajmować tylko przez okres dwóch 4-letnich kadencji...

Warto dodać, że zajmowanie stanowiska prezydenta przez okres dwóch kadencji wcale nie jest zasadą, a raczej wyjątkiem. W okresie od II wojny światowej pełne dwie kadencje odbyli jedynie dwaj prezydenci - Truman i Eisenhower. Na drugą kadencję wybrano również Nixona, ale jak wiadomo, kadencję tej nie dokończył rezygnując ze stanowiska w wyniku afery Watergate...

J. Carter, 49 prezydent Stanów Zjednoczonych zabiega o reelekcję.

Ważniejsze rocznice

- 1900 - Ur. J. Brzechwa, satyryk - poeta
1945 - Powołanie Ligii Kobiet
1935 - Zm. St. Przybyszewska pisarka i malarka
1940 - Pierwszy zbiorowy transport 1666 więźniów z Warszawy do Oświęcimia
1945 - Wyzwolenie Korei Północnej

Dziś i jutro

Dziś: Maria, Napoleon
Jutro: Joachim, Roch
Pojutrze: Anita, Julianna, Jacek, Miron
Dyskusja synoptyk
w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu stopniowo zanikające...



Co mówiał, kochanie?

Światowa konferencja ONZ

W Genewie kontynuowane są przygotowania do konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie ograniczenia i zakazu stosowania w konfliktach zbrojnych szczególnie okrutnych broni konwencjonalnych. Przedstawiciele 73 państw oraz reprezentanci ruchów narodowowyzwoleńczych podjęli dyskusję nad procedurą przyszłej konferencji oraz nad określeniem tych kategorii broni konwencjonalnych, które jako szczególnie okrutne

winny być objęte całkowitym zakazem stosowania. Postanowiono, że konferencja ONZ w tej sprawie odbędzie się w Genewie we wrześniu br.

Na spotkaniu prasowym reprezentanci licznych państw wyrazili pełne poparcie dla celów konferencji, podkreślając, że porozumienia dotyczące również ograniczeń i zakazów broni konwencjonalnej, będą miały istotne znaczenie dla umocnienia bezpieczeństwa i pokoju światowego. Wyrażono zarazem przekonanie, że powstrzymanie wrogu bronią i przejście do rozbrojenia to najważniejsze zadanie stojące obecnie przed ludzkością.

ZSRR, Polska i inne kraje socjalistyczne wyraziły gotowość pełnego współdziałania — na zasadzie równego bezpieczeństwa — w wypracowaniu międzynarodowych porozumień, które skutecznie ograniczyłyby lub zakazały stosowania wszelkich rodzajów broni, a więc nie tylko tych, które kwalifikuje się jako powodujące nadmierne cierpienia, lub charakteryzujące się nie kontrolowanymi skutkami.

Ponad 40 ofiar Fudzijamy

W czwartek na szczytach najwyższego szczytu japońskiego Fudzijamy rozegrała się tragedia. Z wysokiemi partii górskich osunęła się lawina skał wulkanicznych. Średnica niektórych głazów dochodziła do dwóch metrów. Spadające odłamki skał raziły alpinistów wspinających się po zboczu. Według ostatnich doniesień, co najmniej 12 osób zginęło, a 30 zostało rannych. Należy się liczyć z tym, że liczba ofiar może być jeszcze większa. Czwartkowy wypadek należy do najtragiczniejszych w historii wspinaczki na ten często atakowany przez alpinistów szczyt.

„Passat” z samoczynnym wyłącznikiem silnika

Długotrwały spór na temat czy należy wygaszać czy nie wygaszać silnik przy zatrzymaniu przed czerwonym światłem, rozstrzygnięta jednoznacznie zachodniowiemiecka firma samochodowa Volkswagen. Firma ta wypuściła na rynek pierwszy w RFN model samochodu z urządzeniem samoczynnie wyłączającym silnik przed czerwonym światłem. Jedyną czynnością, którą musi wykonać kierowca, jest naciśnięcie sprężki i małego guziczka koło kierownicy. Po zmianie światła, samochód rusza na tył i zatrzymuje się przed czerwonym światłem. Samochodem wyposażonym w ową urządzenie jest popularny Passat.

Łodzianin laureatem konkursu „Venus-80”

W XI już z kolei Międzynarodowym Konkursie Fotografii Artystycznej „Venus-80” w Krakowie wzięło udział 993 autorów z 52 krajów świata. Jury zakwalifikowało na tegoroczną wystawę łącznie 418 prac, w tym szereg ciekawych cykli aktu i portretu kobiety.

Równocześnie autorom najlepszych prac przyznano szereg medali i wyróżnień. Wśród nich znalazł się również łodzianin Marek Wojciechowski, który otrzymał srebrny medal Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego za cykl 3 fotografii czarno-białych zatytułowanych „Rzeźba”. (Jb)

Dziennik „Prawda” wezwał 14 bm. do jak najszybszego rozpoczęcia rokowań w sprawie broni jądrowej w Europie, równoległe i w organicznym powiązaniu ze sprawą amerykańskich środków nuklearnych w wysuniętych bazach.

Gotowość Związku Radzieckiego do takich rokowań spotkała się z aprobatą na całym świecie — pisze komentator polityczny dziennika „Jurij Żukow” — i tylko Stany Zjednoczone uchylały się od konkretnej odpowiedzi na inicjatywę ZSRR. W świetle ostatnich doniesień z Waszyngtonu o „nowej strategii jądrowej” USA jasno rysuje się rzeczywistość przyczyna tego przedkładania sprawy: w Waszyngtonie niewątpliwie chętno wygrano na czasie, aby postawić świat przed faktem dokonany. Amerykańskie

rakiety jądrowe zasięgu są przede wszystkim ze środków prowadzenia te właśnie „ograniczonej”, czy też „lokalnej” wojny jądrowej,

Dziennik „Prawda” o rokowaniach rozbrojeniowych

która przewidziana jest w „nowej strategii”.
Związek Radziecki i jego sojusznicy — stwierdza komentator dziennika „Prawda” — potrafią poczynić w odpowiedzi wszelkie niezbędne

kroki i na pewno nie dopuszczą do naruszenia ukształtowanej już strategii równowagi sił, które umożliwiłoby Pentagonowi podej-

mowanie prób szantażu. Jednakże władze partyjne i państwowe ZSRR wychodzą z założenia, że wysięg zbrojny nie służy bezpieczeństwu krajów i zwiększa groźbę wojny.

Dopóki nie jest za późno —

„Święta wojna”

(Dokończenie ze str. 1)
Apel Królestwa Saudyjskiego, będącego strażnikiem świętych miejsc islamu a więc Mekki i Medyny, dotyczy trzeciego co do ważności sakralnego miejsca, znajdującego się we wschodniej Jerozolimie. Zauważać można jedność poglądów państw grupy konserwatywnej i postępowej, o czym świadczy porozumienie zawarte między prezydentem Iraku Sademem Husajnem a królem saudyjskim Chaledem w czasie ostatniego spotkania obu przywódców w Rijadzie. Całkowicie jednomyślności poglądów, co do losów Jerozolimy istnieje także w Jordanii, Syrii, co państwach jemeńskich, państwach Zatoki Perskiej i w całym Maghrebie.

Międzynarodowe kontakty

(Dokończenie ze str. 1)
pogląd, iż forum madryckie będzie dogodną płaszczyzną wypracowania porozumienia w sprawie zwolnienia konferencji poświęconej odbroni militarnemu i rozbrojeniu w Europie.
Aktywność Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych jest wyrazem dążenia Polski do wniesienia, w ramach wspólnej polityki krajów socjalistycznych, jak największego wkładu do umacniania pokoju, i otwarcia dróg ku rozbrojeniu. Z najważniejszymi problemami międzynarodowymi wiąże się działalność naszych przedstawicieli w czasie wiosennej sesji Unii Międzyparlamentarnej oraz IV Międzyparlamentarnej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, które miały miejsce już w toku obecnej kadencji Sejmu.

W Zjednoczonych Siłach Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego

Zgodnie z planem, w pierwszej połowie września 1980 roku na terytorium NRD i przyległym akwenie Morza Bałtyckiego pod kierownictwem ministra obrony narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej generała armii H. Hoffmana planowane jest przeprowadzenie ćwiczenia Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego pod kryptonimem „Braterstwo Broni-80”.

W ćwiczeniu uczestniczyć będą wydzielone w skład Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego sztaby, związki taktyczne i oddziały Bułgarskiej Armii Ludowej, Węgierskiej Armii Ludowej, Narodowej Armii Ludowej NRD, Wojska Polskiego, Sił Zbrojnych ZSRR, Czechosłowackiej Armii Ludowej, sztaby sił zbrojnych Socjalistycznej Republiki Rumunii oraz części sił amfibijskich Ludowej Marynarki Wojennej NRD, Marynarki Wojennej PRL i Floty Bałtyckiej ZSRR.

Celem ćwiczenia będzie zgranie i doskonalenie współdziałania sztabów, związków taktycznych i oddziałów wojsk sojuszników.

Zakłada się, że liczba uczestniczących w ćwiczeniu wojsk wynosić będzie około 40.000 ludzi.

Zuchwały napad na pociąg

Trzech włoskich bandytów dokonało w środę zuchwałego napadu na pociąg w pobliżu południowej części kraju miasta Lecce. Przystępy wraz z pasażerami wstąpił do pociągu na stacji, ujawniając swe zamiary po kilku minutach z chwila dotarcia składu do nie zamieszkałego rejonu. Steroryzowali oni 40 pasażerów i dwóch pracowników wagonu — ambulansu pocztowego, każąc wszystkim położyć się na podłogę. Po zabranowaniu siedmiu worków z pieniędzmi i przekazami pocztowymi zbiegli z parkowania w pobliżu torów samochodem, w którym czekał czwarty ze współników. Przed odjazdem ostrzegł konduktora, aby nie wypuszczał pasażerów przed upływem 10 minut, zanim nie wybuchnie postawiona na torach przed lokomotywą bomba. Kiedy eksplozja nie nastąpiła, obsługa pociągu zbliżyła się do rzekomej bomby, która była skrywką pełną drutów. Dopiero wówczas zaalarmowano policję. Łup bandytów wyniósł równowartość ok. 270

tys. dolarów, w tym 70 tys. dol. w gotówce.

Drugi most nad Bosforem

Budowa drugiego wiszącego mostu nad Bosforem stała się faktem. Jak poinformowało Ministerstwo Robót Publicznych Turcji, realizacja projektu pochłonie według wstępnych szacunków 3 mld funtów tureckich. Prace rozpoczną się w maju 1981 roku i potrwać 5 lat. Ponadto pod cieśniną, dzielącą Europę od Azji, planuje się zbudowanie tunelu ko-

lejowego. Pierwszy wiszący most nad Bosforem o długości ponad 1,5 km, został oddany do użytku w 1973 roku. Ta unikalna konstrukcja nie jest już jednak w stanie sprostać dzisiejszym wymogom ruchu drogowego: w lecie w ciągu dnia przez most przejeżdża do 3 tys. ciężarówek i samochodów osobowych na godzinę.

Płoną lasy na południu Francji

Przeszło tysiąc hektarów lasów zostało zniszczonych przez pożary w tym tygodniu na południu Francji i na Korsyce. Ogień zagraził też niektórym osiedlom. Na początku tego tygodnia w

południowych departamentach Francji wybuchły 42 pożary, szybko się rozprzestrzeniając. I tak np. w departamencie Bouches-du-Rhone pastwa pożaru padła ok. 300 ha. Groźny pożar zamotawo również w masywie Tanneron. Zwył, który wybuchł na półwyspie Saint-Tropez strawił 100 ha i zmusił do ewakuacji ludzi z niektórych domów. Liczne pożary zamotawo na Korsyce. Główną przyczyną pożarów jest wysuszenie lasów. Ekspertci nie wykluczają jednak ewentualności, że niektóre pożary spowodowane zostały przez podpalaczy.

Carter kandydatem na prezydenta

Realną podstawą takich rokowań jest radziecka propozycja omówienia i rozwiązania problemu rakiet średniego zasięgu w Europie w organicznym powiązaniu ze sprawą środków nuklearnych w wysuniętych bazach.

(Dokończenie ze str. 1)
starciach jakie trwają na forum i w kuluarach konwencji nowojorskiej między frakcją Cartera uznawaną za konserwatywną i frakcją senatora Kennedy'ego uznawaną za liberalną. Przedmiotem starć i sporów była treść programu wyborczego partii Kennedy, który dzień wcześniej wycofał się z kampanii wyborczej i oświadczył, że przestaje być kandydatem do prezydentury, nadal pozostaje popularny.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

W niedzielę w Bydgoszczy: Zawisza — ŁKS

Mecz Widzew — Lech zainauguruje w Łodzi piłkarski sezon pierwszoligowy

Przemienili już emocje, jakich dostarczyły moskiewskie Igrzyska Olimpijskie w tym nie najwyższej, niestety, jakości turniej piłkarski. Kończy się też już seria ostatnich sprawdzianów i przymiarek formy. Już w sobotę na kilku boiskach nastąpi inauguracyjny jesienny sezon piłkarski w ekstraklasie, sezonu oczekiwane z niecierpliwością przez amatorów futbolu.

Kaszyt inauguracyjny pierwszoligowych rozgrywek w naszym mieście przypadł obrońcy wicemistrzowskiego tytułu, jedenaście RTS Widzew. Boniek i jego kolezdy podejmą w sobotę na własnym stadionie zespół poznańskiego Lecha. Spotkanie to, na które wybiera się cała niemal piłkarska Łódź rozpocznie się w widzewskim stadionie o godz. 17.

Natomiast piłkarze ŁKS wyjechali do Bydgoszczy, gdzie w niedzielę staną do walki o mistrzowskie punkty z tamtejszym Zawiszą. Sędząc po ruchu przy kasach widzewskiego stadionu mecz sobotni Widzew — Lech odbędzie się z kompletem publiczności. Trudno jest zresztą temu dziwić. Pomijając już inauguracyjny charakter pojedynku, spotkanie zapowiada się nader interesująco. Gwoli zaspokojenia ciekawości kibiców autorzy przedme-

czowych komentarzy zamęczają szyćkie trenerów, molestując ich o podanie składu zespołu. Praktykowane jest to zresztą w wielu piłkarskich krajach. Zwykle i my podawaliśmy składy drużyn. Tym razem jednak postanowiliśmy odejść od tej tradycji. Tym bardziej, że kilka dni wcześniej podawaliśmy wszystkich kandydatów, z których trenerzy Widzewa i ŁKS (J. Machalski i M. Gezka) wytypują piłkarzy na mecz inauguracyjny w Lechem i Zawiszą.

Wyjątkowo interesująca zapowiada się sobotni pojedynek przy ul. Armii Czerwonej. Obaj szkoleniowcy mają bowiem w swojej talii sporo atutów. Poczynając od bramkarzy (J. Miynarczyk w Widzewie i P. Mowlik w Lechu) poprzez obronę i drugą linie po formację ofensywną włącznie. Na dodatku kibice bódzą obojętą (jeśli taka będzie decyzja szkoleniowca poznańskiego) drużyny dobrego znajomego, byłego piłkarza ŁKS — J. Kasalika. Piłkarz ten po powrocie z zagranicy ponownie zgłosił akces gry w poznański zespół.

Poznańska drużyna należy do tych pierwszoligowych zespołów, które mają wyjątkowo korzystny bilans pojedynków z łódzkimi drużynami. Wystarczy przypomnieć, że Lech postawił skuteczną tamę jedenaście ŁKS w półfinałowym meczu o Puchar Polski, by w kilka dni później na łódzkim gruncie odebrać ełka esiałkom pierwszoligowe punkty. Również i Widzew nie może pochwalnie się sukcesami nad wielkopolskim zespołem. Po raz ostatni widzewiacy zakończyli zwycięsko mecz w Łodzi nad poznańskim Lechem przed czterema laty. Późniejsze konfrontacje kończyły się przegranymi i co najmniej remisami. (Najwyższy czas odwrócić korzystną kartę poznańskiego zespołu!)

Tak się złożyło, że i w Bydgoszczy dojdzie do interesującej konfrontacji. Nie tylko dlatego, że w drużynie Zawiszy gracie łodzianie (Mili-

czarski, Czarniawski), ale zespół ten poprowadzą do boju przeciw ŁKS niedawny jescze opiekun pierwszoligowych z si. Unii — trener J. Walczak. W niedzielne popołudnie obok piłkarzy staną naprzeciw siebie dwa współpracujące do niedawna jescze szkoleniowcy, wspomniany już J. Walczak i jego były asystent M. Gezka. Dla obecnego opiekuna piłkarzy ŁKS jest to próba samodzielnego prowadzenia drużyny pierwszoligowej, podjęta w 13 roku trenerskiej profesji.

Uwaga sympatyków futbolu nasze go województwa skierowana będzie przede wszystkim na boiska w Łodzi i Zawiszy Tymczasem inauguracyjną kolejką jesiennego sezonu pierwszoligowego niesie ze sobą wiele innych futbolowych atrakcji, których dostarczą pozostałe mecze. Oto kompletne zestawienie par i kolejek ekstraklas (w nawiasie wyniki spotkań z poprzednich rozgrywek): WIDZEW — LECH (0:3, 1:3), ZAWISZA — ŁKS (3:3, 0:3), BALTYSKA — ODRZA, SZOMBIERKI — STAL (2:1, 0:0), RUCH — WISŁA (2:1, 0:3), MOTOR — ZAGĘBIE, ŚLĄSK — GÓRNIK (3:2, 1:0), LEGIA — ARKA (2:1, 0:0). (w)

K. Bukszyński wicemistrzem VII OSM

W Szczecinie rozpoczęły się zawody w Kolarstwie torowym rozgrywane w ramach VII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W imprezie uczestniczy 192 zawodników wyłonionych w eliminacjach strefowych: reprezentujących 30 klubów z 14 województw.

W finale wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego zwyciężył G. Cieśla (Szczecin) — 1:13,04, wyprzedzając K. Bukszyńskiego (Wrocław) — 1:13,289 i P. Zajacę (Wrocław) — 1:13,347. Dalsze miejsca zajęli: A. R. Owczarek (Zyrardowianka) — 1:13,374, S. G. Dąbrowski (Wrocław) — 1:13,641, S. W. Owczarek (Zyrardowianka) — 1:14,273 i W. Rudowicz (Wrocław) — 1:14,822.

Rekordowy bieg mistrzyni olimpijskiej

Trzy zwycięstwa Polaków w Zurychu

Trzy zwycięstwa odnieśli polscy lekkoatleci na mityngu lekkoatletycznym w Zurychu. Na listę zwycięzców wpisali się L. Langer, W. Kozakiewicz i J. Wszola. W skoku wzwyż wicemistrzem olimpijski, J. Wszola, podjął próbę atakowania rekordu świata na wysokości 2,37. Trzykrotnie jednak strącił poprzeczkę.

Wszola wygrał konkurs wynikiem 2,31, przed D. Moegenburgiem (RFN) — 2,27.
Bliiski pobicia rekordu świata był Brytyjczyk S. Coe. Użyłszy on w biegu na dystansie 1500 m wynik 3:32, to jest o 0,1 sek. gorzej od własnego rekordu świata.

W SKRÓCIE

• Nie dojdzie do zapowiadanego pojedynku na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Kandy Borg — McEnroe. W II rundzie Amerykanin przegrywał 3:4 w pierwszym secie z van Dillenem, szedł z kortu z powodu kontuzji, Borg wygrał natomiast z T. Gulliksonem 7:6, 6:1.

• Nasze młode koszykarki startujące w mistrzostwach Europy kadetek, walcząc o miejsca 7—12, wygrały z Francją 52:47.

• W towarzyskim meczu piłkarskim w Berlinie szczyłńska Pogoń zmierowała z tamtejszym Dynamem 2:2.

• Najlepiej z polskich osad występujących na MS juniorów w Belgii, spisał się w pierwszym dniu zworka podwójna, kwalifikując się z szóstym czasem do półfinału.

• Na etapie jazdy indywidualnej na czas podczas wyścigu dookoła Słowacji triumfował kolarz CSRS — J. Skowad, wyprzedzając na 13-kilometrowej trasie S. Suchowczukowa. Najlepiej z Polaków, Z. Krasiński, był 13.

Natomiast na popołudniowym 100-kilometrowym etapie najlepszy okazał się M. Jurco (CSRS), wyprzedzając na finiszu O. Jentszcha (NRD). Polacy przyjeżdżali ze stratą przesyła 2 min., a na 38 pozycji finiszował A. Zagajewski.
• W drugim dniu międzynarodowego turnieju piłkarskiego klubów gwardyjskich w Poznaniu uzyskano wyniki: NRD — ZSRR 2:1, Polska II — Rumunia 1:2, Polska I — Bułgaria 0:1 CSRS — Węstry 0:1.
• Międzynarodowy turniej w Brukseli wygrał piłkarz Anderlechtu, remisując w finale z FC Barcelona 2:2. W rzutach karnych polscy okazał się Anderlecht zwyciężając 5:4.
• W towarzyskim meczu w Zagrzebiu tamtejsze Dinamo przegrało z brzyjską jedenaścią Vasco da Gama 1:2.
• W czwartym meczu w turnieju „Wurmberg-Pokal” polscy hokeiści remisowali w Braungledzie z fińskim zespołem TPS Turku 3:3.

Kronika wypadków

• Godz. 8.55. Helena K. przechodząc w miejscu niedozwolonym na Bałuckim Rynku wpadła na bok „Wolgi”. Kobieta s obrażeniami ogólnymi i złamaniem nogi przewieziono do szpitala.

• Godz. 10.15. Na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego — Tuwima doszło do zderzenia „Siatra” (kierowca Zygmunt M.) z samochodem osobowym „Fiat 126 p”. Pojazi zatarasowały tor tramwajowe, wstrzymując ruch na 15 minut.

• Godz. 14. W Oszkowku na ulicy H. Sawickiej 11-letni Krzysztof S. wbiegł raptem na jezdnię i wpadł na bok „Żuka”. Chłopiec doznał urazów twarzy i przebywa w szpitalu.

• Godz. 14.45. W Mleczkach na ul. Nowotki 82 nietrzeźwy kierowca „Żuka” Adolf B. stracił panowanie nad kierownicą, przewracając pojazd na bok. Kierowca oraz pasażerka Wanda P. doznały obrażeń ciała. Straty ponad 10 tys. zł.

• Godz. 15.40. Dziewięcioletni Witold B. gwałtownie przebiegając ulicę Limanowskiego przed posesją nr 6 wpadł pod nadjeżdżający motocykl. Chłopiec doznał ogólnych obrażeń ciała. (ch)

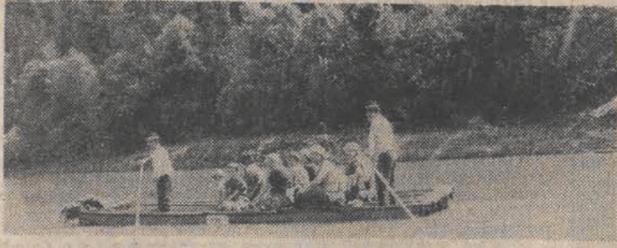
Siatkarki Finlandii powtórnie goszczą w Łodzi

Reprezentacja siatkarek Finlandii powtórnie przybyła do naszego miasta. Przypomnijmy, że Finki po rozegraniu oficjalnego meczu ze Startem (wygrały — o czym pisaliśmy — wicemistrzyni Polski 3:0), przebywały w Sosnowcu, spotykając się dwukrotnie z najlepszym zespołem naszego kraju w ubiegłorocznym sezonie pierwszoligowych rozgrywek, tamtejszym Piłomieniem. Sosnowiczanki odniosły dwa zwycięstwa nad „Suomi” po 3:1.
Wczoraj Finki zmierzyły się w sali przy ul. Północnej z beniaminkiem II ligi, Spolem, wygrywając 3:1 (0:15, 15:2, 15:8, 15:9).
Dzisiaj siatkarki z „kraju tysiąca jezior” rozegrają w sali przy ul. Teresy mecz rewanżowy ze Startem. Początek spotkania, na które zapraszamy sympatyków siatkówki żeńskiej, o godz. 17. (w)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 sierpnia 1980 r. zmarł w wieku 39 lat

**GRZEGOZ
KRÓLIKOWSKI**
mistrz mechaniki pojazdowej
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 16 sierpnia 1980 r. o godz. 13 na Cmentarzu Komunalnym na Zarzewiu, o czym powiadamy pogrzebi w głębokim żalu i rozpacz
**RODZICE, SIOSTRA
oraz pozostała RODZINA**

Wypoczynek w Pieninach



Malownicze Pieniny są terenem ożywionej turystyki. Szczególną atrakcją jest tu spływ Dunajcem, czołmami wydrążonymi z jednego pnia i powiązany po kilka w tratwy. Kierują nimi za pomocą długich żerdzi goralesy. Spływy mają swoją długą tradycję, pierwsze tratwy płynęły po Dunajcu przed 150 laty. Obecnie około 200 tysięcy osób rocznie podziwia z ich pokładu piękne krajobrazy

Jakości mówimy dziś tak wiele, że niedużo brakuje, by pojęcie to uległo kompletnej dewaluacji. Gdy za jakiś problem odpowiadają wszyscy, łatwo może się okazać, że nie odpowiada nikomu. Tymczasem właśnie jakość stanowi jeden z najważniejszych problemów mieszczących się w podjętym przez całe społeczeństwo zadaniu poprawy efektywności naszego gospodarowania.

Na problem jakości można patrzeć z wielu stron. Z jakiej by jednak nie spojrzeć, musimy traktować ją przede wszystkim w kategoriach ekonomicznych. Wiadomo powszechnie, że zła jakość to straty — stracony surowiec, zmarnowana praca. To koszty surowców, reklamacji, napraw, to płace personelu produkcyjnego, transportu, energii, wreszcie koszty moralne związane z obniżką prestiżu ludzi i zakładu wytwarzającego buble.

Niedawne badania Instytutu Włókiennictwa w Łodzi wykazały, że 37 proc. braków w produkcji powoduje zła jakość pracy — niewłaściwa jej organizacja, niedomagania nadzoru technicznego. 33 proc. braków ma z kolei swe źródło w złym stanie technicznym maszyn i urządzeń produkcyjnych, m. in. na skutek niedostatecznej części zamiennych. Dopiero na trzecim miejscu znalazła się zła jakość surowców i środków pomocniczych powodująca 22 proc. powstających braków.

Już tylko to zestawienie dowodzi, jak bardzo potrzebna stała się rzetelna analiza kosztów jakości. Próba takiej analizy może być przygotowana przez Ośrodek Jakości Produkcyjnej Przemysłu Lekkiego w Łodzi, program wdrożenia w praktyce przemysłowej rachunku kosztów jakości. W pierwszym okresie będzie to jakby eksperyment. Od 1 października br. w każdej z branż przemysłu lekkiego wytypowane dwa zakłady przemysłowe prowadzić będą szczegółową analizę kosztów ponoszonych na realizację zadań jakościowych. Chodzi o wykazanie w praktyce, jakie nakłady w każdym przedsiębiorstwie pochłania realizacja programu jakości i czy środki te kierowane są właściwie w poszczególne dziedziny działalności i czy odpowiednio do potrzeb ich przegrupowanie nie dałoby lepszych efektów.

Tego rodzaju analiza kosztów jakości nie jest niczym nowym. Jest to po prostu jeden ze składników generalnej analizy wartości, zdobywającej sobie rację bytu w codziennej praktyce naszej gospodarki. Analizę kosztów jakości z powodzeniem stosuje się zresztą w czołowych przedsiębiorstwach rozwiniętych krajów świata. Nie tak dawno wprowadzona została w krajowym przemyśle maszynowym. Te doświadczenia wykazały, że z powodzeniem można obniżyć o połowę koszty związane z jakością, uzyskując przy racjonalnym ich wykorzystaniu zdecydowaną poprawę produkcji, zwłaszcza poprzez szybsze usuwanie wad pojawiających się w procesie produkcyjnym.

W dążeniu do doskonalenia naszej produkcji problem kosztów staje się jednym z ważniejszych, ale nie jedynym. Włażą się z nim ściśle działania organizacyjne. Dotyczy to każdego etapu produkcji, w każdej z branż. Częstokroć będą to problemy występujące na styku pomiędzy branżami. Tak jest właśnie w kolejnym przykładzie podejmowanych przez resort przemysłu lekkiego działań na rzecz jakości.

Od marca do końca września br. trwa w kilku przedsiębiorstwach branż: wełnianej, jedwabniczo-dekoracyjnej i odzieżowej eksperyment polegający na zmianie warunków dostaw tkanin i działań dla przemysłu odzieżowego. Rzeczą polega na tym, że obowiązujące normy jakościowe przewidują określoną ilość dopuszczalnych błędów w sztuce materiału. Gdy w długiej sztuce trafia się ich więcej, można podciąć ją na krótsze odcinki, wyciąć błęd i w ten sposób sztucznie podnieść jakość.

Krótsze sztuki komplikują jednak pracę krojownicy. Trudniej jest roznieść wykoje w ten sposób, by uzyskać najmniejszą ilość odpadów. Przy sztukach długich istnieje możliwość takiego manipulowania wykojami, by wykorzystanie tkaniny było maksymalne. Ewentualny błąd można wtedy wyciąć wraz z małym elementem, lub w ramach odpadów krojownicy.

Nowy system zaopatrywania przewiduje dostawę tkanin i działań w sztukach długich, 50-metrowych, z uwzględnieniem odpowiedniej bonifikaty metrażowej za każdy błąd pogarszający pierwszą jakość materiału. System ten ułatwia pracę przemysłu tekstylnemu, zmuszając jednak odzieżowców do większej uwagi przy rozkładaniu tkanin do krojenia. Pierwsze rezultaty eksperymentu wykazały niezłomnie jego wpływ na wyższy poziom jakości produkcji w przemyśle odzieżowym. Można się więc spodziewać, że po podsumowaniu doświadczeń w końcu bieżącego kwartału, od przyszłego roku system ten wprowadzony zostanie powszechnie.

Jak widać z przytoczonych przykładów, problem jakości jest zagadnieniem znacznie szerszym niż wynika to z przytoczonego rozumienia sprawy. Nadal jednak, obok wszystkich systemów i eksperymentów, problemem kluczowym dla poziomu jakości produkcji będzie stosunek do pracy każdego robotnika przy jego warsztacie. Największe rezerwy w tej dziedzinie kryją się bowiem w sferze organizacji pracy.

L. RUDNICKI

OCHRONA ZDROWIA

Pacjenta, który jako dwudziesty w kolejce do lekarza denerwuje się, czy zostanie przyjęty, trudno jest uspokoić najbardziej nawet optymistyczna statystyka na temat ochrony zdrowia. Założymy jednak, że to nie chory będzie naszym czytelnikiem i powiedzmy od razu, że statystyki także nie mamy wcale najlepszej. Mamy tytuł lekarzy, i tu mała Belgia i NRD, ale znacznie mniej niż w Bułgarii i Czechosłowacji. W NRD jednak kolejki do lekarza są krótsze, w szpitalach panuje mniejszy tłok i w większych ośrodkach zdrowia nie ma tylu wakatów co u nas.

W dyskusji na III Plenum KC PZPR, poświęconym sprawom ochrony zdrowia, jeden z mówców powiedział, że zdrowie to coś więcej niż nieobecność choroby, to pełna sprawność fizyczna i psychiczna. To pozornie oczywiste stwierdzenie celuje przecież od razu w jedną z ważniejszych bolączek

naszej ochrony zdrowia. Jest nią brak szeroko pojętej profilaktyki. Ogromnym osiągnięciem naszego systemu ochrony zdrowia jest jego powszechność, bezpłatność i kompleksowość. Zbyt wolno jednak zmienia się charakter naszej opieki zdrowotnej, która ciągle cechuje usługowość i pasywność.

Wiele jest jeszcze do usprawnienia w zakresie organizacji pracy lekarza, sposobu przyjmowania pacjentów; nie potrafimy pomysłu o tym, jak zbyt długa kolejka pod drzwiami gabinetu lekarskiego uszczuplić o tych czekających, którzy przyszli tylko po to, aby przedłużyć zwolnienie, powtórzyć lekarstwo uzyskać skierowanie na dodatkowe badania itp.

Milioni złotych kosztuje każde dodatkowe łóżko szpitalne, toteż ciągle mamy tych łóżek za mało i ciągle borykamy się z ogromnie kosztowną budową nowych szpitali. I znowu wrócić trzeba do profilaktyki i pracy w przychodni. Dobra opieka profilaktyczna, dobra opieka lekarza rejonowego w terenie, sprzyja przecież skracaniu się ko-

lejki do szpitalnego łóżka. Inny problem, to rodzaj pacjentów zajmujących wiele łóżek w naszych szpitalach. Dzięki ogromnemu rozwojowi służby zdrowia znacznie wydłużył się przeciętny okres życia Polaka, mamy bardzo wielu ludzi w wieku zaawansowanym, wielu ludzi samotnych. Brak właściwej opieki nad nimi w środowisku, w miejscu zamieszkania, powoduje, że zbyt często z powodu braku innych możliwości opiekuńczych trafiają oni właśnie na łóżko szpitalne. Spóźnione inicjatywy mogłyby zmniejszać do tego, aby pawilony dla ludzi przewlekle chorych budowane w sąsiedztwie szpitali odciążały szpitalne łóżka.

A poza tym nie myślimy o zdrowiu tylko wtedy, kiedy czekamy w kolejce do lekarza. Myślimy o zdrowiu także i — przede wszystkim — wtedy, kiedy lekceważymy koleżeńskie wezwania na profilaktyczne przesiewanie, kiedy bagatelizujemy apele lekarza szkolnego o wizytę z dzieckiem u dentysty, okulisty czy logopedy. Wtedy bieżący

A. T.

PERSPEKTYWY ENERGETYKI

W połowie sierpnia sieć ogólnopolską zasilą prąd z trzeciej turbiny „Połaniec”. 600 MW — taką mocą dysponuje już ta nadwiślańska elektrownia.

W „Kozienicach” pracuje 2.600 megawatów, „Połaniec” osiągnie moc co najmniej 3.000 MW. W „Bełchatowie”, który dostarczać będzie energię od przyszłego roku, zainstaluje się 14 bloków po 360 MW każdy, czyli razem 4.320 MW. Tak rośnie skala potrzeb naszej gospodarki, tak rosną wymagania stawiane energetyce i tak właśnie — choć nie bez zakłóceń i trudności — dynamicznie rozbudowuje się moc polskich elektrowni.

Doświadczania trzech ubiegłych lat, kiedy to tempo wzrostu produkcji przemysłowej i zapotrzebowania na prąd było większe niż przyrost produkcji energii elektrycznej, zmuszają nas znowu do uznania energetyki za priorytetową gałąź gospodarki. Chodzi po prostu o to, byśmy już nie odczuwali „szczytów”, czy też o to, żeby były one przynajmniej mniej uciążliwe i nie zmuszały do wyłączeń.

„Połaniec”, który ruszył w listopadzie ubiegłego roku pierwszym blokiem 200 MW, daw tym roku prąd z czterech „dwusetek”. Kolejna, czwarta, zostanie włączona do sieci w listopadzie br. Pierwszy etap budowy elektrowni obejmuje 8 bloków po 200 MW i ma zostać zakończony w końcu roku 1981. Drugi etap prac powiększy moc „Połaniec” o dwa bloki 200 MW, a trzeci o dalsze dwa o mocy 500 lub 600 megawatów. O wyborze „pięsetek” lub „szeszęsetek” zadecydują doświadczenia elektrowni w Kozienicach, która jako pierwsza w kraju zainstalowała turbiny 500 MW. W każdym razie „ZAMECH” jest gotów do zbudowania dla „Połaniec” pierwszych w Polsce „szeszęsetek”.

Localizacja każdej elektrowni jest wypadkową takich czynników, jak bliskość odbiorców energii (im większa odległość przesyłu prądu, tym większe straty w sieci), zasoby wody — najlepiej bieżącej („Połaniec” po pierwszym etapie budowy zużywać będzie 240 tys. m sześć. wody na godzinę). Ślad umieszczenia elektrowni na brzegu Wisły oraz niewielka stosunkowo odległość od źródeł surowca przeznaczonych do wytwarzania energii. Ten trzeci czynnik odgrywa jednak mniejszą rolę:

koszty przewozu węgla na odległość np. 200 km są bowiem znacznie niższe niż koszty strat w sieci, wynikających z wydłużenia o te same 200 km drogi prądu do odbiorcy.

„Połaniec” będzie więc zasilac przede wszystkim pobliskie ośrodki przemysłowe: Mielec, Skarżysko, Ostrowiec Świętokrzyski, Rzeszów, Krosno. Transport ślaskiego węgla do chwili uruchomienia żeglugi barkowej na Wiśle odbywać się będzie koleją. Na jeden blok elektrownia zużywa 2.400 ton węgla dziennie, czyli średnio jeden pociąg składający się z 40 wagonów. „Połaniec” po zakończeniu

W „Kozienicach” remonty bloków są już na półmetku. Obecnie dobiega końca remont pierwszego turbozespołu o mocy 500 MW. W tym roku jeszcze planuje się przeglad drugiego bloku 500 MW, a zakończenie wszystkich prac naprawczych — konserwacyjnych przewidywane jest na połowę października. Energetyka wykonuje centrowanie i budownictwo pierwszego bloku 500 MW

„Połaniec”: ostatni gigant węgla kamiennego

Prac pierwszego etapu spalać będzie rocznie ok. 6,5 mln ton węgla.

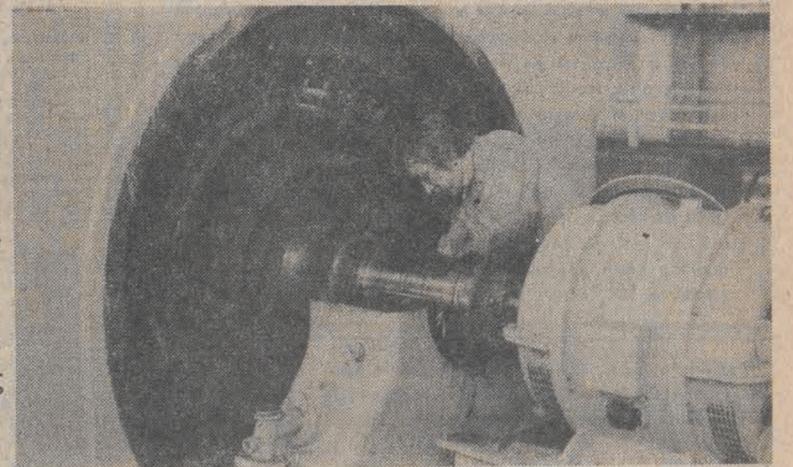
Elektrownie „Połaniec” i „Opole” — o planowanej mocy 2.160 MW — to dwie ostatnie budowane w kraju elektrownie ciepłe pracujące na węglu kamiennym. Program rozwoju energetyki nie przewiduje bowiem oprócz rozbudowy elektrowni już pracujących, nowych inwestycji bazujących na tym rodzaju paliwa. W każdym razie do chwili ruszenia pełną parą Zagłębia Lubelskiego, a więc lat 1990—1995.

Energetyka węgla kamiennego produkuje już 75 proc. naszej

energii i jest to górny pułap aktualnych możliwości naszej gospodarki. Potrzeby innych branż i eksportu nie pozwalają na zwiększenie tego udziału.

Tak więc, zanim stanie się realna polska energetyka jądrowa (elektrownia atomowa w Żarnowcu wytworzy pierwsze kilowaty za 5 lat), podstawa rozbudowy naszej energetyki będzie węgiel brunatny. Symbolizować będzie to m.in. przejście „berła” największej elektrowni w kraju, przez dwa giganty: „Bełchatów I” i „Bełchatów II”.

P. CEGIELSKI



KOSZTOWNA JAKOŚĆ

PLANOWANIE ROZWOJU NAUKI I TECHNIKI POLSKIEJ

Dobrze wybrać

(Rozmowa z mgr. inż. Wacławem Wasiakiem, dyr. Departamentu Analiz i Kontroli Badań Rozwoju i Wdrożeń, Ministerstwa Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki).

wieloletnich programów rozwojowych, takich jak np. plan przestronnego zagospodarowania kraju sięgający lat 90 czy opracowań Komisji Polska 2000. Są to jednak materiały orientacyjne. W praktyce planujemy w okresach 5-letnich, konkretnie w takim horyzoncie, ponieważ w zjazdach partii określamy kierunki rozwoju kraju. Nie trzeba jednak zapominać, że każda pięcioletka jest fragmentem ogólnej strategii, która określił VI Zjazd partii i która potwierdza — każdy kolejny zjazd i tak, jeżeli w 1971 roku mówiliśmy, że do 1990 roku należy zaspokoić potrzeby mieszkaniowe ludności, to trudno mówić o planowaniu pięcioletnim. Podobnie jest z energetyką; już dziś wydaje się sprawa nosników i źródeł energii na rok 2000. Niemniej jednak, planami operacyjnymi są plany pięcioletnie.

— Jednym z głównych kryteriów

planowania rozwoju nauki jest zaspokajanie potrzeb społecznych. Czy w planach brane są pod uwagę inne kryteria, na przykład opłacalność?

— Najważniejszym kryterium jest oczywiście zaspokajanie potrzeb społecznych. Wybór konkretnych sposobów dokonywany jest natomiast przy spełnieniu kryteriów opłacalności. Zawsze, gdy mniej uwagi przywiązywaliśmy do tego kryterium, mieliśmy do czynienia z obniżeniem efektywności gospodarowania. Chcemy gospodarować taniej, czyli zużywać mniej energii, materiałów i pracy ludzkiej. A więc zadania dla nauki to zmniejszenie energo- i materiałochłonności konkretnych procesów produkcyjnych.

— Czy wysłuchujemy opinii ekspertów?

— Oczywiście. Dwa lata temu opracowaliśmy listę 150 specjalizacji

gospodarczych. Lista była pomyślana jako kregosłup konkretnych planów naukowych na najbliższe lata. Obejmuje ona tzw. specjalności nabyte, np. produkcję samolotów rolniczych, budowę kopalni węgla kamiennego i produkcję staków oraz specjalności potencjalne — np. karbochemię. Listę to traktujemy jako otwartą. Zaproponowaliśmy taki a nie inny zestaw pamiętając, że musi on wytrzymać konfrontację z życiem i naszymi możliwościami gospodarczymi. Dalego od dwóch lat trwa proces weryfikacji listy.

W moim przekonaniu jest to drugi istotny krok w kierunku koncentracji środków, sił i zainteresowań zaplecza naukowo-technicznego na problemach, które uważamy za najważniejsze. Pierwszym krokiem było wprowadzenie w 1971 roku systemu rządowych programów naukowo-badawczych, problemów weźlowych, problemów resortowo-branżowych i tzw. międzyresortowych problemów badań podstawowych.

Wracając do listy 150 specjalizacji i do opinii specjalistów — trzeba pamiętać, że nie można wliczyć dyskusji na temat strategii, a eksperci mają o niej różne opinie.

— Jak wybór takich a nie innych specjalizacji ma się do zakupionych licencji, podziału pracy w ramach RWPG i szans eksportowych?

— Podstawowym kryterium ustalania specjalizacji był poziom kadrowy, tradycje zasoby surowcowe i trendy rozwoju światowych technologii. Lista polskich specjalności uwzględnia oczywiście powiązania międzynarodowe. Jeśli idzie o licencje, to kupowaliśmy je przede wszystkim z myślą o eksporcie wrobów. W niektórych przypadkach udało nam się na bazie tych licencji dopracować narodowej specjalizacji. Mam tu na myśli przede wszystkim rodzinę maszyn budowlanych zjednoczenia BUMAR. Szanse eksportowe? Myślę, że w samym określeniu „specjalizacja” zawarta jest odpowiedź na pytanie.

Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał: MIECZYSLAW KOMUDA

Nieobecność choroby

ŻYCIE POD WODĄ...

„Wcześniej czy później ludzkość osiedli się na dnie morza... w oceanie pojawią się miasta, szpitale, teatry...” — mówi jeden z twórców teorii podmorskiego życia, Francuz Cousteau. W 1962 r. Jacques Yves Cousteau — wynalazca aparatu do długotrwałego nurkowania, tzw. aqua-longu — zorganizował pierwszy długi pobyt w laboratorium na dnie oceanu. W 1963 roku w płytkich wodach jednej z raf Morza Czerwonego założono podmorskie miasteczko. Siedmiu Francuzów spędziło w nim ponad miesiąc. „Początkowo cierpieliśmy z powodu bezsenności, nadmiernej wilgotności powietrza i braku apetytu — zwierniali się — wkrótce jednak życie pod wodą wydało nam się czymś zgoła normalnym”.

W jednym z mitów greckich występuje rybak, Glaucos, który wypił sok z zieleń zasnętego przez Saturna, zyskał dzięki temu nieśmiertelność i nauczył się oddychać pod wodą. Ocean jest kolebka życia, prądnikiem wszystkich form organizmów. Już w XIX w. zauważono zdumiewający fakt, że osocze ludzkiej krwi przypomina składem chemicznym i cechami fizycznymi wodę morską. Podczas rozwoju zarodka człowieka pojawiają się przejściowo łuki skrzelowe — pamiątka po prądnicach żyjących w morzu. Płuca współczesnych ssaków rozwinięły się w procesie ewolucji z pierwotnych skrzel. Warto o tym pamiętać teraz, gdy młot człowieka żyjącego w głębinach jest wskrzeszany na naszych oczach.

W 1962 r. na uniwersytecie w Leydzie, w Holandii, mało wówczas znany fizjolog, prof. Johannes Kykada, przeprowadził doświadczenia, które zafascynowały uczonych. Profesor przyrządził mianowicie płyn, przypominający składem cieczą o pH ok. 7,4, dodając substancję łatwo reagującą z dwutlenkiem węgla oraz nasycając roztwór tlenem. Następnie włożył do tego akwarium kilka myszy. Zachowywały się one tak jakby przebywały pod wodą było ich ulubionym zajęciem. Podobne eksperymenty powtórzone z psami. W obu jednak przypadkach po wyjęciu zwierząt z basenu i usunięciu wody z płuc, trzeba im było zastosować sztuczne oddychanie. Jak widać, w naszym układzie oddechowym jest jeszcze wiele zagadek nie do końca wyjaśnionych. „Uważam — mówi prof. de Maria Zapaśnik-Kobierska, wybitny specjalista chorób płuc — iż być może w niedalekiej przyszłości człowiek będzie potrafił sterować procesami w swoim organizmie. Okaze się wówczas, że zamiana krwi z dwutlenkiem węgla na krew z tlenem nie jest wcale zadaniem przekraczającym umiejętności człowieka XXI wieku”.



Szcześliwa miejscowość króla

Historia mówi, że pierwszym, który opuścił się szczęśliwy w Karłowych Warach, był czeski król od 1346 r., a później od 1358 cesarz Karol IV Luksemburski. Od jego imienia pochodzi właśnie nazwa uzdrowska.

Pewnego zimowego dnia 1358 r. podczas polowania, w pogoni za jeleniem, król zabłądził. Znalazł odpoczynek przy pulsującym gorącą wodą źródle. Gorących źródeł było więcej u zbiegu rzek Ohry i Teplej, a przy tym — o czym mówiła miejscowa ludność — zbawienne były wręcz przy licznych ciężkich schorzeniach kąpieli, bądź też picie wód z tych źródeł.

Władca polecił wybudować tu myśliwski zamek, który często odwiedzał. Czas zniszczył zamek; pozostała po nim tylko wieża, która góruje nad perłą czeskich uzdrowska.



— Czy nie uważasz, że chłopiec jest najładniejszy kiedy siedzi w sportowym aucie?

◆ **KLUB WASACZY** po-toblegi, których jedna z wstąpił w Salonikach (Grecja). Z odczytu napisanej przez prezesa Klubu: „Wasacy są oznaką dobroci”.

◆ **W WISLE** między Sierkierkami i Augustówką p. Leszek Piasecki zwiolił sumą ważącego 413 kg. długości przeszło 2 m. Walka z olbrzymią rybą trwała półtorę godzinę i od strony brzoju brali w niej udział łącznie trzy osoby. Musiał to być okaz niezwykle odporny, lub po prostu przystosowany do brudów płynących w królowej naszych rzek. Skoro przetrwał tak wiele i przetrwał dopiero w walce nazywanej niekiedy wzięciem chętna i sportowa.

◆ **STULETNI** pani Johnnie Lee ze Stockton w USA wystąpiła do sądu o rozwód ze swym 103-letnim mężem, jako powody podając, że „nie sładna jej holdów oraz upania się za dziewczynkami”.

◆ **Z „LATA Z RADIEM** dowiadujemy się o zabawach młodzieży na obozach letnich. Na jednym z nich urządzano m. in. „Zar-

Serce z silnikiem Stirlinga?

Kiedyś medycyna miała znosić ból i ulżyć w chorobie. Później przyszła era medycyny profilaktycznej. Dziś ludzkość stoi u progu medycyny substytutów, której motto brzmi: jeżeli nie możesz wyleczyć organu, pozabądź się go i zastąp protezą.

Ala spróbowanie niektórych organów nie jest proste. Nad skonstruowaniem sztucznego serca pracuje od dawna 20 ośrodków medycznych na całym świecie. Chodzi o skonstruowanie precyzyjnej, niezawodnej, dwukomorowej a przy tym małej pompy, zdolnej do przepompowania 5 litrów krwi ludzkiej na minutę, a 2,6 mln litrów krwi rocznie, bez przerwy, przez kilkadziesiąt lat.

Ostatnio w Stanach Zjednoczonych poinformowano o opracowaniu kolejnego urządzenia z tej serii. Pompa, a właściwie lewokomorowe urządzenie wspomagające o nazwie LVAD stosowane jest w przypadkach, gdy istnieje nadzieja, że do jakiegoś czasu odciążone własne serce pacjenta znowu zacznie pracować rytmicznie. Pierwsze operacje z zastosowaniem LVAD miały miejsce przed trzema laty. Do dziś żyje jedynie 14 proc. pacjentów leczonych tą metodą.

Przyпуска się, że za 4 do 5 lat konstrukcja będzie na tyle dopracowana, iż można się spodziewać protezowania serca.

Oddzielnym zagadnieniem jest źródło napędu pompy. Wśród wielu proponowanych rozwiązań brany jest pod uwagę napęd za pomocą silnika Stirlinga. Źródłem ciepła dla tego silnika byłby izotop promieniotwórczy Pluton 238, a czynnikiem roboczym hel.

dzienniczek

każdej dziedzinie, skonstruowano nową atrakcyjną zabawę. Jest nią miniaturyzacja kraso i elektryczne. Dziecko siedzi na krzesku i po włączeniu baterijki elektrycznej od czasu lekkiej ustrząs. Sama rozkosz!

◆ **NA BASENIE KAPIELOWYM** przy ul. Namysłowskiej w Warszawie baraszkująca młodzież pociła męskiej wprost przepada za rozbrzmieniem pływających w wodzie dziewcząt. Przeczytaliśmy już o tym parę razy w prasie stołecznej. Przeglądając się tym zabawom basenowej ratownicy, lecz zadowolonej z widowiska — nie interweniuje.

◆ **WYPADEK PRZY KOPANIU** w prowincjonalnym boisku w Bawarii napastnik klubu TSV tak mocno kopną piłkę, że wybiła ona okno w pobliskiej obozie. Potężny bryk zarodowy bardzo przestraszył się tym halasem, dostał ataku serca i padł trupem. Właściciel oszacował straty na 1500 marek.

◆ **W SZPITALU DZIECIĘCYM** przy ul. Litewskiej w Warszawie król zajął do szafki małego pacjenta, przywiezionego tu niedawno przez mamę wraz z ekwipunkiem składającym się z przedmiotów stosowanych do jego wieku. Wśród rozmaitości zupełnie nieszkodliwych znalazł się przerażający grzebień, mianowicie młoc.

◆ **NAPAD W STYLU DZIKIEGO ZACHODU** zorganizowano we Włoszech na pociąg Palermo-Rzym. Uzbrojony bandyta uruchomił hamulec bezpieczeństwa, a gdy pociąg stanął na odużdziu, kilku również uzbrojonych kompanów zaczęło przerażająco żądać zaległe i grabowało worki z pieniędzmi. Trwało to zaledwie kilka minut. Strat w ludziach nie było.



— Dlaczego pani mąż siedzi na ułocu wpatrzony w kąt? — Tam stał telewizor, zanim oddaliśmy go do naprawy...

Ten imponujący kran z pewnością dobrze spełnia swą rolę jako reklama zakładu naprawczego instalacji wodociagowych w holenderskim miasteczku Alphen...

ZNAKI ZODIAKA

BARAN (21.III. — 20.IV.). Najbliższa osoba oczekuje od Ciebie oznak głębszego uczucia. „Barany” są uparte i przekorne, nie czy to popłaca? W najbliższych dniach spotkanie w większym gronie. W miarę przyjemne.

BYK (21.IV. — 21.V.). Sprawy trudne — Już poza Tobą. Warto głębiej zastanowić się nad kolejnym etapem życia. Od tego zależy powodzenie zamierzonych celów. Wiele spraw wymaga jeszcze wyjaśnienia. Dopiero wtedy będziesz mógł być pewny sukcesu.

BLIŹNIĘTA (22.V. — 21.VI.). Kolejna podróż i rozstanie niczego nie zmienia w sprawie uczuć. Musisz podjąć ostateczną decyzję. Nie poddawaj się sugestiom osób spod znaku Bliźniąt i Koziorożca.

RAK (22.VI. — 22.VII.). Niepotrzebnie przejmujesz się bliższymi sprawami. Stwarzasz problemy, których nie ma. Przekonasz się wkrótce, że należało bardziej ufać osobie, co do której miałeś ujemne zdanie. Krótka podróż sprawi Ci w dobry humor i przekonasz, że „świat nie jest taki zły”.

LW (23.VII. — 23.VIII.). Stanowczo okazujesz zbyt apodyktyczny stosunek do pewnych osób. Jest to przecież tylko poza, której — niestety — nie możesz się wyrwać. W najbliższych dniach podróż. Staraj się opanować — co wyjdzie z korzyścią dla Ciebie i najbliższych.

PANNA (24.VIII. — 23.IX.). Tydzień raczej udany. Kilka miłych wizyt. W pracy spokój i przyjazna atmosfera.

WAGA (24.IX. — 23.X.). Czekaj Ci ważna decyzja. Przemysł wszystkich raz jeszcze, abyś nie popełnił błędu. Osoba spod znaku Barana czeka na wiadomość od Ciebie. Nie zwlekaj z wyjaśnieniem sprawy, która od szeregu tygodni zakłóca Ci spokój ducha.

SKORPION (24.X. — 22.XI.). Podróż wyjaśni sytuację, w jakiej się ostatnio znalazłeś. Musisz jednak wykonać się pełną odpowiedzialnością za to, co robisz. Pod koniec tygodnia miła spotkanie z osobą pięć odmienną.

STRZELEC (23.X. — 21.XII.). Pora uregulować wreszcie sprawy uczuciowe. Dłużej nie należy zwlekać, gdyż każdy dzień komplikuje tylko sytuację. List z bardzo daleka sprawi Ci sporo radości.

KOZIOROŻEC (22.XII. — 20.I.). Znowu dużo spraw do załatwienia. Nie możesz się zrażać przeciwnościami. Stanowczo postawa zyska Ci tylko przychylność.

WODNIK (21.I. — 18.II.). Tydzień wypełniony pracą i normalnymi zajęciami domowymi. Pod jego koniec nadejdzie miła wiadomość, która — być może — będzie mieć ciąg dalszy.

RYBY (19.II. — 20.III.). Uważaj w czasie podróży. Zwłaszcza, jeśli wybierasz się własnym środkiem lokomocji. Ktoś spod znaku Strzelca pragnąłby nawiazać z Tobą bliższą znajomość.



Zagłowiec „Amerigo Vespucci” gościł w Amsterdamie z okazji zakończenia rejsu „Operacja Żagiel 1980”, w których kolejne zwycięstwo odniósł nasz „Dar Pomorza”.

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY 182

OPRACOWAŁ JERZY KAŁUŻKA

KRZYŻÓWKA

1	2	3	4	5	6	7	8
9				10			11
11			12		13		
14			15	16			
		17	18				
		19	20		21		22
23		24			25	26	
27				28	29		
30					31		
32					33		

Poziomo: 1. Odmiana zbitego, matowego węgla kamiennego o przełomie muszlowym, 5. U pań zmienia się zbyt często, 9. Lekka mgła unosząca się nad ziemią w miejscach wilgotnych, 10. Lasso, 11. Nosićle malarz, 13. Zona redzy, 14. Ma swoje źródła na Pojezierzu Mazurskim, 15. Pogląd, zdanie, 17. Pas ziemi uprawnej, 20. Metropolia Senegalu, 23. Krewniaczka wierzby, 25. Sumac, 27. Pra-Osetyniec, 28. Zatrzymanie się lodów płynących rzeką, 30. Jezioro w dorzeczu Pasłęki, 31. Dawka, 32. Wapienny płaskowyż w Górach Dynarskich, 33. Roślina zwrotnikowa o pożywnych, mączystych owocach.

Pionowo: 1. Świetny interes, 2. Poemat epicki, 3. Obowiązkowa modlitwa w islamie, odmawiana pięć razy dziennie, 4. Okres czasu, 5. Filmowej... Władzy, 6. Port śródziemnomorski w pn. Algierii, 7. Jedna z potraw podawanych na stół, 8. ... z Zielonego Wzgórza, 12. Coś z pieczywa, 16. Pozór znak, 18. Ukochany Afrodyty, 19. Kanadyjska waluta, 21. Naczynie greckie w kształcie rogu, głowy ludzkiej lub zwierzęcej, 22. Jedna z 12 konstelacji zodiaku albo „koleg” owcy, 23. Zbiornik, 24. Ulatniająca się woda, 26. Rzeka we Francji, Belgii i Holandii, 28. Sari.

Do rozlosowania: 5 wartościowych nagród książkowych — termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy” nr 180

KRZYŻÓWKA

Poziomo: Dąska, ptak, Amor, largo, kolaborant, atom, Donat, meszt, galon, seter, Meza, akumulator, Boras, kola, Anan, pirat.

Pionowo: Dakar, szot, koloratura, kram, Paros, tranzystor, agnat, Kott, loden, morus, gekon, Leman, Marek, Saba, makł, Zola.

Nagrody książkowe wylosowali: Jan Wilczak — Opoczno ul. Słowackiego 3/18, Stanisław Ułłowicz — Łódź, ul. Killińskiego 75/31, Jerzy Polak — Łódź, ul. Gorkiego 37/31, Genowefa Pawelczyk — Łódź, ul. Książkiewicz 16/1, Wanda Nowakowska — Łódź, ul. Chrysztem 2/1.

Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji.

„Jednośladowy” dostawca towarów na ulicach miast Meks...

Zielone witaminy od dziś tańsze

Dziś (16 bm.) wchodzi w życie nowy cennik detaliczny na produkty ogrodnicze. Za ziemniaki wczesne płaćmy 6 zł za 1 kg. Cena ogórków kwaszanki w I wyborze — 14 zł, w drugim 9,50 zł, a ogórków na sałatkę — 8 zł i 5,50 złotych za 1 kg. Kapusta włoska i czerwona w pierwszym wyborze kosztuje 10 zł, w drugim 6,50 zł za 1 kg. Buraki obcięte — 8 zł, buraki z liśćmi 4 zł, a fasola szparagowa 13 zł za 1 kg. Mięso solone ogórki w I wyborze 26 zł, w drugim — 19 zł za 1 kg.



W Łodzi i województwie miejskim łódzkim

W Łodzi i województwie miejskim łódzkim

16.8. — jak wyżej
17.8. — Bajka „Królowa śniegu”
18.8. — Bajka „Kopciuszek”
19.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
20.8. — Bajka „Złoty kogucik”
21.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
22.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
23.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
24.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
25.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
26.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
27.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
28.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
29.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
30.8. — Bajka „Czerwony kapturek”

1. MAJA — „Mistrz kierownicy ucieka” USA od lat 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000

16.8. — jak wyżej
17.8. — Bajka „Królowa śniegu”
18.8. — Bajka „Kopciuszek”
19.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
20.8. — Bajka „Złoty kogucik”
21.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
22.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
23.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
24.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
25.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
26.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
27.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
28.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
29.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
30.8. — Bajka „Czerwony kapturek”

16.8. — jak wyżej
17.8. — Bajka „Królowa śniegu”
18.8. — Bajka „Kopciuszek”
19.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
20.8. — Bajka „Złoty kogucik”
21.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
22.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
23.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
24.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
25.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
26.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
27.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
28.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
29.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
30.8. — Bajka „Czerwony kapturek”

16.8. — jak wyżej
17.8. — Bajka „Królowa śniegu”
18.8. — Bajka „Kopciuszek”
19.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
20.8. — Bajka „Złoty kogucik”
21.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
22.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
23.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
24.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
25.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
26.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
27.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
28.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
29.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
30.8. — Bajka „Czerwony kapturek”

16.8. — jak wyżej
17.8. — Bajka „Królowa śniegu”
18.8. — Bajka „Kopciuszek”
19.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
20.8. — Bajka „Złoty kogucik”
21.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
22.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
23.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
24.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
25.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
26.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
27.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
28.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
29.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
30.8. — Bajka „Czerwony kapturek”

16.8. — jak wyżej
17.8. — Bajka „Królowa śniegu”
18.8. — Bajka „Kopciuszek”
19.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
20.8. — Bajka „Złoty kogucik”
21.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
22.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
23.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
24.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
25.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
26.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
27.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
28.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
29.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
30.8. — Bajka „Czerwony kapturek”

16.8. — jak wyżej
17.8. — Bajka „Królowa śniegu”
18.8. — Bajka „Kopciuszek”
19.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
20.8. — Bajka „Złoty kogucik”
21.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
22.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
23.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
24.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
25.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
26.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
27.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
28.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
29.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
30.8. — Bajka „Czerwony kapturek”

16.8. — jak wyżej
17.8. — Bajka „Królowa śniegu”
18.8. — Bajka „Kopciuszek”
19.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
20.8. — Bajka „Złoty kogucik”
21.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
22.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
23.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
24.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
25.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
26.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
27.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
28.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
29.8. — Bajka „Czerwony kapturek”
30.8. — Bajka „Czerwony kapturek”

radz. b.o. godz. 15.15, „Czarny korsarz”
17.8. — jak wyżej
18.8. — „Unkas ostatni Mohikanin” rum. b.o. godz. 17.15, „Szał” ang. od lat 18, godz. 19.15
19.8. — jak wyżej
20.8. — Bajka „Koziołek”
21.8. — „Unkas ostatni Mohikanin”
22.8. — „Znachor” pol. od lat 12, godz. 17.15

APTEKI
ŁÓDŹ
AL. Mickiewicza 20, Piłkowskiego 67, Niczarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146, Olimpijska 7-a, — Łowicka 28, Konstancynów — Sadowa 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17, Pabianice — Armii Czerwonej 1, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Aleksandrów — Kościuszki 4

DYŻURY SZPITALI
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7; Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, ul. Parczewska 35) — dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 8; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17); Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew Górny — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyskiński 61), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 36/50)
Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Toksykologia — Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 113)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała doba, prócz niedziel i świąt

16. VIII. br.
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Błęgaskiego (Kniaźkiewicza 1/5); codziennie: Szpital im. Barlickiego dla przych. rej. nr 7; Szpital im. Skłodowskiej-Curie dla przych. rej. nr 1, 2, 3, 8; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17); Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew Górny — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14); Polesie — Szpital im. Piłkowskiego (Kniaźkiewicza 1/5); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radziwiłłowskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Piłkowskiego (Milonowa 14)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (ul. Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 113)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna ul. Zakątna 44 (cała doba, prócz niedziel i świąt)

17. VIII. br.
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Błęgaskiego (Kniaźkiewicza 1/5). Codziennie: Szpital Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7, Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, ul. Parczewska 35) — dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 8; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17); Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew Górny — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyskiński, 61); Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19) Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry AM (Sporna 36/50)
Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 113)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna ul. Zakątna 44 (cała doba, prócz niedziel i świąt)

WOJEWÓDZKA STACJA
POTOGOWIA RATUNKOWEGO
Łódź, ul. Sienkiewicza 137
tel. 99

OGÓLNOŁÓDZKI
PUNKT INFORMACYJNY
dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny cała doba we wszystkie dni tygodnia) — tel. 615-19

Dziś, Jutro i Pojutrze @ Radio

PIĄTEK, 16 SIERPNIA
PROGRAM I

9.00 Lato z radiem, 14.00 Tu radio Kierowców, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Muzyka polska, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikat energetyczny, 13.01 Przeboje na wakacje, 13.20 Komunikaty, 13.25 Kalendarz jazzu tradycyjnego, 13.30 Kalendarz melomana, 14.00 Studio „Gama”, 14.20 Studio Relaks, 14.25 Tu Jedynka, 14.30 Radiokurier, 18.00 Tu Jedynka, 18.20 Komunikaty, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 18.30 Koncert żywcem, 18.40 Dziennik wieczorny, 19.15 Warszawska orkiestra PRiTV, 19.40 Muzyka pięciu kontynentów, 20.00 Wiadomości i informacje dla kierowców, 20.05 Reportaż na zamówienie, 20.20 Wirtuozii różnych instrumentów, 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy, 21.00 Wiad. 21.05 Komunikaty TOTO, 22.18 Muzyka Karola Szymanowskiego, 22.00 Z kraju i ze świata, 22.20 Tu radio Kierowców, 22.23 Magazyn Kulturalny Programu I, 23.00 Wita Was Polska — magazyn.

PROGRAM II
11.30 Wiad. 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym, 11.45 Muzyka spod strzechy, 12.05 Muzyka dawnej Warszawy, 12.25 Wakacje melomana, 12.55 „Wyspa dzieci” — zespół „3+1”, 13.00 Wokół spraw naszego stania, 13.15 Fragmenty z opery B. Smetany, 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsł i o wsł, 13.51 H. Szeryng i H. Walcha grają Bacha, 14.10 Wieści, lejce, nowocześnie, 14.25 Tu Radio Moskwa, 14.45 Muzyka Schuberta, 15.20 Radiotele. 16.00 Melodie filmowe, 16.10 Koncert żywcem miłośników muzyki, 16.40 Arcydzieła literatury światowej XX wieku — „Wilk stepowy” — fragm. pow. H. Hessego, 17.00 Spotkania z piosenką radziecką, 17.20 Nim się kształca ukazuje — „Pod skórą” — fragm. prozy T. Żubienkowskiego, 17.40 „I został po nim ślad” — rep. H. Marchlewskiego, 18.00 XXIII Międzynarodowy Festiwal Muzyczny Organowej — Orlowa 90, 18.25 Plebsy Studio „Gama”, 18.30 Echo, 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy, 19.00 Chwila muzyki, 19.05 Poezja i muzyka — wiersze Jana Brzechwy, 19.30 Odtworzenia 40 Radiowego Wieczoru Muzycznego z Katowic, 20.18 Rozmowa o kinie — W. Chobotowski, 20.33 Lazar Berman gra utwory Liszta, 21.30 Wiadomości i informacje sportowe, 21.40 G. Dufay — wielki muzyk burgundzki z XV wieku, 22.00 Teatr PR — Scena Polska — Mieczysława Cwiklińska, 23.00 Granice jazzu, 23.30 Wiadomości, 23.35 Co słychać w świecie, 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III
8.00 Ekspresem przez świat, 8.05 Za kierownicą, 8.40 Kiermasz płyt, 9.00 „Wielbiad na stepie” — odc. pow. 9.10 Recital pianisty S. Richtera, 9.45 Dyskoteka pod gruszą, 10.30 Ekspresem przez świat, 10.35 Dyskoteka pod gruszą, 11.00 Godzinie powieści — wyd. dźwięk. — B. Prus — „Faraon”, 11.30 Nowość: „Błękitna para”, 12.00 Ekspresem przez świat, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Powtórka z rozrywki, 13.50 „22 upadki Bunga” — odc. pow. 14.00 W tonacji Trójki, 14.00 Powtórka z rozrywki, 14.10 Polityka dla wszystkich, 14.20 Gwiazda siedmiu wieców — Peter Skellern, 22.15 Teatrzyk Zielone Oko — „Spadek” — słuch. wg opow. H. Slesara, 22.45 „Małe tęsknoty” — K. Prokko, 23.00 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III
8.00 Ekspresem przez świat, 8.05 Za kierownicą, 8.40 Kiermasz płyt, 9.00 „Wielbiad na stepie” — odc. pow. 9.10 Mała poranna muzyka, 9.45 Dyskoteka pod gruszą, 10.30 Ekspresem przez świat, 10.35 Dyskoteka pod gruszą, 11.00 Wędrowni po Polsce — aud. N. Lewickiej, 11.30 Powracający temat — „Georgia w mej pamięci”, 12.00 Ekspresem przez świat, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Powtórka z rozrywki, 13.50 „22 upadki Bunga” — odc. pow. 14.00 W tonacji Trójki, 14.00 Ekspresem przez świat, 14.05 Lato w filharmonii, 14.20 Wakacje ze swingiem, 14.40 „Chaitura” — aud. T. Cegielskiego i M. Malsida, 17.00 Ekspresem przez świat, 17.05 Muzyka poczta UKF, 17.40 Studio Wiersze, 18.10 Polityka dla wszystkich, 18.30 Czas relaksu, 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — B. Prus: „Faraon”, 19.30 Ekspresem przez świat, 19.35 Opera tygodnia — C. Debussy: „Pelleas i Melisanda”, 19.50 „Wielbiad na stepie” — odc. pow. 20.00 Interdico, 20.40 Katalog nagrań K. Lipki, 20.00 Fakty dnia, 22.00 Gwiazda siedmiu wieców — Peter Skellern, 22.15 Trzy kwadransy jazzu, 23.00 Drugie narodzin wiersza, 23.05 W tonacji Trójki, 24.00 Między dniami a snem

PROGRAM IV
12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (L.), 12.08 Na polach Ławnowa, 12.23 Chwila muzyki (L.), 12.25 Głoda płyt (stereo), 13.00 Tu Studio Stereo (stereo), 14.45 Wielkopolscy dudziarze, 15.00 Wiad. 15.05 Teatr PR — Studio Klasyczne — „Jan Kazimierz na łowach” — słuch. wg komedii K. Majeranowskiego, 16.00 Wiad. 16.05 Kodeks i kierownictwo, 16.25 SOS dla biostery, 16.40 Aktualności dnia (L.), 16.55 Recenzja literacka M. Maja (L.), 17.00 Test kontroli (L.), 17.01 Stereo-rewia w opr. Hony Grzesiak (L.), 18.05 Transmisja ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo i ligi (L.) 18.35 Zapomniane kultury — Odkrywcze światła — portugalski zegar, 18.35 Chwila muzyki, 19.00 Czy znasz swoje prawo? 19.15 Lekcja języka angielskiego, 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo), 22.10 „Nigdy tak nie pachniały kwiaty” — Renata Danel, 22.15 Radiowe portrety Polaków — prof. S. Lorentz, 22.35 Lekarze przyrodę, 22.50 Gra W. Wilkomińska, 22.55 Wiad.

NIEDZIELA,

Głowa kobry tkwiła nieruchomo nad ziemią. Przed chwilą uniosła się kamienna płyta, pod którą kobra, swinięta w ciemny klebek, plawiła się w chłodzie i cieniu. Na jej uniesione teraz, wygięte jak znak zapewnienia, brunatno-żółte cielsko padały piekące promienie tropikalnego słońca. Rozszerzone groźnie zagłowie przybrało kształt owalnej tarczy. Słepia, tak bystre w ciemnościach, były w tej chwili porażone światłem. Ukryte za ślepiami gruczoły pęczniały od śmiercionośnego jadu. Miał spłynąć po ostrych jak szpilki kłach, kiedy tylko wbiła się w ciało wroga, który zakłócił błogi spokój. Leż kobry drgnął do tyłu. Jeszcze moment i uderzył jak błyskawiczny taran.

Nie uderzył. Przecelnik działał szybciej. A raczej bardziej przebiegle. Należał do gatunku obdarzonego najwyższą inteligencją wśród wszystkich istot. Był człowiekiem. Jego ręka chwyciła kark kobry. Zaciśnięły się palce. Nie za mocno i nie za słabo. Tak, jak trzeba. Z precyzją eksperta. Z kłów kobry spłynął jad. Był tak samo zabójczy, jak zawsze. Ale zabić mógł tylko istotę żywą. A śmiercionośny zastrzyk trafił do porcelanowej miseczki. Na wójt sparaliżowana kobra, rzucona do betonowego basenu, znikła w szałeniowej od głównych wodzie. Miseczkę z jadem zaniesiono do laboratorium.

W „WEZOWEJ FARMIE”

Setki takich operacji przeprowadza się codziennie w „wezowej farmie” przy naukowym insty-

cie im. królowej Saovabha w Bangkoku. Wbrew pozorom, nie są to „spotkania ze śmiercią”. Wy- padki ukąszenia kogod z personelu „farmy” — mówi jej kierownik — są niezwykle rzadkie. Ludzie, którzy „wycoiskają” jad z kobra (Naja Naja), kobra królewskich (Naja Hannah) i wielu innych gatunków wezów, są mistrzami. Jeśli jednak („przez nieuwagę” — podkreśla kierownik) ktoś zostanie ukąszony, dostaje natychmiast neutralizujący truciznę zastrzyk.

Produkcję takich zastrzyków służy właśnie

KORESPONDENCJA Z TAJLANDII



działalność „wezowego wydziału” Instytutu, istniejącego już od ponad pół wieku. Nie bez istotnych powodów założono go właśnie w Tajlandii. W tropikalnym klimacie tego kraju żyje ogromna ilość różnych gatunków jadowitych wezów. Jest też — w konsekwencji — wiele wypadków ukąszeń. Gdyby nie dostarczane przez instytut w Bangkoku szczepionki, byłyby to najczęstsze wypadki śmiertelne. Produkcja szczepionek, które eksportowane są stad do wielu krajów, polega na zastrzykiwaniu koniom drobnych dawek jadu. Organizm zwierzęcia uodparnia się na działanie trucizny, wytwarzając w krwi antytoksyny. Są one następnie oddziagane, odpowiednio preparowane i pakowane w szklane fiolki.

KOBRA KRÓLEWSKA — NAJBARDZIEJ JADOWITA

Kilka słów o wezach. Z natury — mówi kierownik „farmy” — nie są one agresywne i mogą zaatakować człowieka tylko jeśli zostaną sprowokowane. Widza lepiej w nocy, toteż rzadko można na nie natrafić w pełni dziennego światła. Są głucho na fale dźwiękowe, w potocznym tego słowa znaczeniu. Wyczuwają natomiast najmniejsze drżenie otoczenia. Organem wuchu jest u nich język. Preferują pożywienie, które same zdobędą: owa-

krótkim czasie następuje utrata przytomności. Śmierć jest rezultatem zakłócenia pracy serca.

Pierwsza pomoc w wypadku ukąszenia przez jadowitego weża polega na przyhamowaniu cyrkulacji krwi z miejsca, w które dostał się jad. A więc dość silne przewiązanie nogi, czy ręki powyżej rany (trzeba je jednak co kilkanaście minut rozluźniać, aby nie spowodować całkowitego niedokrwienia kończyn). Dalszym i jedynym ratunkiem jest już tylko zrobiony w porę zastrzyk z odpowiedniej surowicy. Nadzwyczajnie

NAJA HANNAH

dy, płazy, gady i drobne ssaki. Ponieważ na „farmie” nie sposób dostarczać im takiego pożywnienia w żywej postaci, trzeba je karmić „przymusowo”. Kawałki mięsa wypycha im się do gardła specjalnymi szpiczami.

Objawy działania jadu występują już w kilka minut po ukąszeniu. Jad działa różnie, w zależności od gatunku weża. Ukąszenie przez kobra wywołuje uczucie nagłego osłabienia, opadanie powiek i zakłócenia mowy oraz trudności w oddychaniu. Później następuje paraliż wszystkich mięśni i śmierć przez uduszenie. Jad innych gatunków wezów powoduje krwawienie z nosa i dzieł oraz we wnętrznościach. W

totne jest jej dobranie do rodzaju jadu. Jeśli nie jest wiadome, jaki waż spowodował zatrucie, trzeba to rozpoznać na podstawie występujących objawów. Przeciwdziałowe szczepionki — mówią specjaliści z Instytutu w Bangkoku — rozprowadzane są na całym obszarze kraju. W wypadku ukąszenia przez najbardziej jadowitego z wezów — Naja Hannah — śmierć może nastąpić już po dwóch godzinach. Jeśli zdarzy się, że z jakichś powodów nie ma możliwości dokonania w porę zastrzyku, pozostaje tradycyjna (niestety nie zawsze skuteczna) metoda chirurgiczna — wycięcie lub wypalenie ukąszonego miejsca. JANUSZ GOŁĘBIOWSKI

KORESPONDENCJA Z ZSRR

Przebywając w Uzbekistanie, czy Tadżykistanie, na pewno ugoszczeni zostacie aromatycznymi i ciepłymi w smaku zieloną herbata. Nazywa się ona tam kok-czaj. Podaje się ją w pialach — porcelanowej bądź fajansowej filiżance bez ucha — szerokiej u góry i wąskiej na dole. Zieloną herbatę pije się o każdej porze dnia, przy każdej pogodzie i koniecznie przed i po posiłku. Jeśli posiłek jest suty i tłusty (np. przygotowany według wszelkich zasad sztuki kulinarnej pilaw), kok-czaj pije się również podczas jedzenia: herbata eliminuje bowiem odczucie odciepłości. „W jej płomieniu spalają się tłuszcz” — głosi jedno z tamtejszych powiedzeń. Dawno już stwierdzono też inne właściwości kok-czaju. Pomaga on w regulowaniu ciśnienia krwi, jest bardzo pomocny przy schorzeniach nerek, ułatwia znoszenie upałów. Przekonałem się o tym sam, podróżując do Uzbekistanu i Tadżykistanu. Rzeczywiście, gorąca zielona herbata doskonale gasi pragnienie.

innych uznawany jest kolor cytrynowy, bądź z brunatnym odcieniem.

Rzecz jasna, pożądanym kolor kok-czaju uzyskuje się przy pomocy specjalnej obróbki. W ten sam sposób zapewnia się także

kich zboczach. Wysokość krzewu dochodzi do 5 metrów. Ma on liście krótkoogonkowe, owalne, drobne (długość 2-11 cm), ostro zakończone, gładkie i spodem jaśniejsze. Herbaciane krzewy uprawia się



Niepowtarzalny kok-czaj

wszystkie inne jego właściwości, tak różniące zieloną herbatę od znacznie popularniejszej — czarnej. Zarówno jedną, jak i drugą otrzymuje się z liści tej samej rośliny, która, botaniczy dźwięcznie nazywają „Camellia sinensis”, która małowinno wyrasta w postaci okrągłych krzewów na górs-

w wielu krajach, jednakże zielona herbata uzyskuje się głównie w ZSRR, Chinach, Indiach i Japonii. Dlatego ludzie zaczęli uzyskiwać z tej samej rośliny produkt, który konsumuje się jednakowo, jednak ma on różne właściwości? Historia tej „tajemnicy” związana jest z samą historią picia her-

baty. Niegdyś świeże liście po prostu żuto. Następnie próbowano je gotować. Przyzwyczajali się i polubiwszy herbatę, zaczęto tworzyć jej zapasy, zaś dla uniknięcia psucia się, podobnie jak jarzyny i owoce, liście suszono. Wtedy właśnie okazało się, iż w zależności od warunków suszenia i innych rodzajów obróbki (skracania, przesiewania, fermentacji itp.), herbaciany liść nabierał różnych właściwości fizycznych i chemicznych, odmiennych kolorów i smaku. Różnie też wpływał na samopoczucie człowieka. Najważniejszą cechą, odróżniającą herbatę zieloną od czarnej jest to, że pierwsza jest nie fermentowana, zaś druga tak. Warto tu dodać, iż uzyskuje się herbatę częściowo fermentowaną, która ma kolor czerwony, bądź złoty. Pod nazwą Ulung wytwarzana jest ona tylko w Chinach.

Wiadomo jest, że świeży liść herbaciany jest niezwykle bogaty w witaminę „C”. Przy uzyskiwaniu zielonej herbaciany witaminy tej prawie wcale nie niszczy się. Zachowuje się też wszystkie witaminy grupy „B”. Zawarte w kok-czaju taniny zwiększają aktywność witaminy „P”, która umacnia ścianki naczyń krwionośnych. Ponadto taniny pomagają przy zwiększonej czynności gruczołu tarczycowego. Mocny wyciąg zielonej herbaciany charakteryzuje się też znaczną aktywnością przeciwbakteryjną. Jest więc kok-czaj nie tylko krapieżnym napojem, ale też niemal lekarstwem. Warto byłoby go chętnie spopularyzować również w naszym kraju. WLADYSEAW KNYCPEL

A to ciekawe...

Archeolodzy z Instytutu Historii Akademii Nauk Tadżyckiej SRR znaleźli pod ruinami osiedla Sarazm liczne wyroby z kamienia i brązu oraz resztki ceramiki. Istnienie starożytnych osiedli na terenie dzisiejszego Tadżykistanu stwierdzono już znacznie wcześniej, ale dopiero obecnie udało się odnaleźć resztki jednego z nich. Znalazisko świadczy o tym, że mieszkańcy Sarazmu nie tylko uprawiali ziemię i hodowali bydło, ale także wytopiali brąz i miedź oraz byli doskonałymi rzeźbiarzami i trudnili się zdobnictwem.

Moldawscy specjaliści opracowali nową, niezwykle prostą metodę uprawy winorośli. Doszli oni do wniosku, że tradycyjny sposób obrabiania ziemi — w poprzek stoku góry, należy zastąpić uprawą pod pewnym kątem, dzięki czemu ziemia nie będzie narażona na zbyt dużą erozję. Dzięki zastosowaniu nowego systemu uprawy, każda bruzda będzie pełnić także rolę kanału, odprowadzającego nadmiar wody. Gleba na takiej plantacji będzie mogła oprzeć się nawet największej ulewie.

Po kilkudziesięciu latach „drzemki” znów zaczął działać wulkan Gorielaj na Kamezacie, położony w odległości 60 km od Pietrozawodska. Nad stożkiem wulkanu ukazał się wielki obłok popiołu i gazów wulkanicznych, które wzniósł się na wysokość 3 km. Przeszło istnieć jezioro, znajdujące się w kraterze wulkanu. Przyczynę przebudzenia wulkanu badają obecnie naukowcy.

Upalne lato przed „gorącą jesienią”

Tradycyjne „Ferragosto”, jak nazywają Włosi wakacyjny pół-miesiąc datowany 15 sierpnia, zapowiada również w tym roku masowy odpływ mieszkańców miast Półwyspu Apenińskiego na średziemnomorskie lub adriatyckie wybrzeża. Letnia kanikula, wprost nie do wytrzymania na rozróżnionych od gorącego słońca ulicach i placach miejskich, nie zawsze jest łatwa do zniesienia także nad morzem. Coraz tu bowiem tłoczniej.

W tegorocznym włoskim kalendarzowym turystyka miesięca jest jednak zarówno z ekonomicznej, jak i z terrorystycznej oraz politycznej. Chociaż na szczęście, jak dotąd, żadna organi-

KORESPONDENCJA Z WŁOCH

zacja wyrotowa nie ogłosiła we Włoszech „wojny plażowej”, co nastąpiło w bratniej Hiszpanii w rezultacie działań terrorystów z ETA, to przecież samotni mieszkańcy apenińskiego „buta” żyją w ciągłym napięciu i obawie przed porywcami. Ci ostatni, jak wykazała m.in. policyjne statystyki, obrabiali sobie okres wakacji za szczególnie sprzyjający czas do rozwinięcia działalności i równie lukratywną, co niebezpieczną: uprowadzania członków samotnych rodzin i wymuszania od nich najbliższych swoich okupu.

stwa włoskiego „kidnaperstwa”, świadczy następujący przykład. W lipcu br. porywcacy zastatkowali samochód, w którym znajdowała się córka jednego z rzymskich kupców. W towarzyskiej narzeczony. Pragnął ją uprowadzić, by wyłudzić od oia okup. Jednak dzielna dziewczyna nie dawała się: do końca broniła się przed trzema uzbrojonymi po zęb- zamaskowanymi mężczyznami. W końcu padł śmiertelny strzał. Porywcacy zbiegli bez śladu.

U szychu lata wiele we Włoszech mówi się o zapowia-

danęj powszechnie gorącej politycznej jesieni. Jakże szanse przetrwania ma rząd premiera Cossiga? oczyszczonego niedawno przez parlament od zarzutu „chronienia terrorystów” w głosnej aferze Donat Cattina? Czy podzieleni wewnętrznie partia chadecka zdolna będzie utrzymać ster rządów? W jakim kierunku rozwina się kampania społecznej robotniczej? Pytania tego rodzaju wysuwają włoskie dzienniki. A w porze wakacyjnego szczytu nie one znajdują się w centrum powszechnych zainteresowań. Znacznie większe znaczenie aktualnie ma m.in. problem kosztów „Ferragosto” i w ogóle urlopów. Znanym Instytutu badań opinii publicznej „Doxa” ogłosił na ten temat wy-

KORESPONDENCJA Z USA

Ulicą idzie obdarty stary człowiek. Wygląda na starego imigranta. Silny wiatr przygina jego postać. Trzyma w ręku torbę, w której jest brudna koszula i neto kiełbas. Oparty o drzwi sklepu, młody, może 17-letni chłopak pilnie obserwuje starego. Przy ulicy na rozwalonym nasypie kolejowym, ukryty za krzakami marznie nie ogolony mężczyzna, z wielkim pistoletem czeka. Stary przemierza ulicę, a obserwujący go chłopak rusza w ślad za nim. Nie ogolony przebiega torę i nasyp — przysiadł przy wejściu do tunelu, jest gotowy do skoku. Stary wszedł do tunelu, młody dopadł go jednym susem i usiłował wyrwać mu torbę; słychać było potężne trząknięcie i przekleństwo, w tej chwili stary wyprostował się i młody złodziej uirzył najbardziej znanego w mieście policjanta. Ponieważ zaiste było biało — stary imigrant — czyli w cywilu Bob Hurst, nie musiał wzywać pomocy „nie ogolonego” z pistoletem, współpracującego z nim policjanta. Pracują zwłoka w grupie. Narazają własne zdrowie i życie, aby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom swojego miasta. Philadelphia jest wielkim miastem z ogromnym środowiskiem

W ciemnych zaułkach Philadelphii

przestępczym. Roboty mają pełne ręce. Od 10 lat Bob Hurst krąży po ciemnych ulicach (najczęściej na przedmieściach) trzymając się zawsze zaciemnionej strony ulic. Używa różnych przebrań; w historii opisanej powyżej był starym imigrantem, kiedy indziej wyglądał na bezbronną babcię, spokojnego urzędnika, agenta ubezpieczeniowego, kierowcę taksów, i czy bęglarza. Tym razem nie zostało zrabowane i nikt nie ponosił szwanku. Ale zawsze Bob Hurst jest ubezpieczony przez zamaskowanego policjanta z bronią i walkie — talkies — ruszającego w ostatniej chwili, żeby aresztować rzeźmieszka, a czasami żeby uratować Hurstowego życie. B. Hurst w czasie swojej pełnej poświęcenia pracy był 38 razy pościety nożem, osiem razy na tyle groźnie, że sztyło go w szpitalu. Strzelano do niego 10 razy, trafiono czterem i raz miał łufę rewolwerową włożoną do ucha. Na szczęście pomoc przychodziła zawsze w porę. Parę razy był mocno pobity, do utraty przytomności włączając, atakowany maczetą, nożyczkami, tasakiem, nogą od krzesła, kijem golfowym, a nawet mrożoną giczą wołową zawiniętą w gazetę.

„Ktoś musi to robić, ktoś musi penetrować im-

dowiska przestępcze” — mówi Hurst. Więc chodził, spaceruje, on, Bob Hurst, czasem robi z siebie przykrego głupka lub inną naiwną postać, wałając między miejskie coraz to pową mistyfikacją. W wieku lat 41 osiągnął mistrzostwo w swoim zawodzie. Pewnej nocy został zatrzymany przez patrolującego ulicę policjanta, który w „pijanym” wódeczku nie rozpoznał swojego kolegi. Zupelnie niedawno 2 mężczyźni wciągnęli go do rozwalonego domu i próbowało go zgwałcić! „Występowałem wtedy w damskim przebraniu — młodzieńcy ściągali ze mnie rajstopy, po czym zakleli — „ale k...” Hurst był nagradzany 20 razy, w tym 3 razy za odwagę. Cztery lata temu otrzymał najwyższe odznaczenie stanu Pensylwania za waleczność. Ma sympatyczną, łagodną twarz, jasnoniebieskie oczy i miękki głos. „Zastrzelitem chyba z dziesięciu bandytów... Chyba, bo nie prowadzę dokładnych rachunków”. Hurst różnił dwa rodzaje złodziei: pierwsi to niezbyt groźni mieszkankowcy, którzy nie uprawiają przemocy, drudzy to tzw. rekiny — gotowi na wszystko bandyci zdolni do rozbicia, gwałtu i morderstwa. Ostatnio Hurst (były komandor Zielonych Bere-

tów) podsumował swoje przygody: ranił go 274 razy, przebywał w szpitalach 36 razy. Hurst twierdzi, że 90 proc. zatrzymanych, przynajmniej do winy w trakcie rozprawy sądowej, 3 proc. zostaje zwolnionych, a pozostali odsiadują wyroki przeciętnie od 2 do 8 lat.

Wesoło wspomina incydent, kiedy złodziej zaszedł go z tyłu i utkwili ogórek między jego łopatkami. „Czułem wtedy coś czego nie potrafiłem zidentyfikować — jakby lufa, ale była za miękka, dziwna broń, myślałem Złodziej zażądał pieniądze, więc jak zwykle w takich razach wyjałem kluczyki (jakby samochodowe, w których mam ukryty mikrofon) i powiedziałem — hej, przwiakleci, nie potrzebujesz używać swojej broni — Dawaj forsa, bo cię rozwalę na miejscu — usłyszałem od następnika. Dalem więc żądane pieniądze, a on rozkazał mi odejść bez oglądania się. Wtedy przybliżył moją ochroną i kiedy złodzieja ujęto, okazało się, że zostałam zaatakowany świeżym zielonym ogórkiem. W sumie staram się nie dać zastraszyć — jakkolwiek przestępcę, z którymi mam do czynienia potrafią być brutalni i bezwzględni. Nie mogę być ofermą wśród reklinów — inaczej nie przetrwałbym”. AP

ZAKŁAD URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH

w Łodzi, ul. Elektronowa nr 6

INFORMUJE;

że posiada do sprzedaży - upłynienia
MATERIAŁY ZBĘDNE PEŁNEJ WARTOŚCI
UŻYTKOWEJ

po obniżonych cenach z gałęzi:

- 06 - wyr. przemysłu metalowego,
- 07 - maszyny i urządzenia cz. I,
- 08 - maszyny i urządzenia cz. II,
- 09 - wyr. przemysłu precyzyjnego,
- 11 - wyr. elektrotechniczne.

W.w. materiały - zapasy zbędne może również nabywać przemysł drobny, grupujący jednostki przemysłu terenowego, spółdzielczości pracy i inwalidzkiej oraz rzemiosło.

Wszelkich dodatkowych informacji udziela dział zaopatrzenia i gospodarki materiałowej, tel. 460-42. 2357-k

SADZONKI truskawek „Senga-Sengana (oryginal) sprzedaje. Ul. Żmłoczna 11, 24008 g

URZĄDZENIE RPN do prania dywanów, wykładzin, futrzaków, inne czynności - zdecydowanie nie sprzedam. Tel. 52-76-41 wew. 28 godz. 7-16. 24216 g

„BRANDT” - wzmacniacz 3x45 W „GDN 20/60” - sprzedam. Tel. 218-88. 24050 g

SZCZENIĘTA 6-tygodniowe owczarki podhalaska - sprzedam. Beskidzka 808 (dawna Radziecka). 24115 g

ROZNE meble sprzedam tanio. Tel. 895-75, godz. 18-17. 23993 g

BRANSOLETE złota (21,5 g) i sygnet (12 g) sprzedam 30-854. Łódź 4, skrytka 61. 24400 g

KIT pszczeli. Tel. 898-53. 24275 g

SPRZEDAM piec c.o.-14 m cebule frazji wielkokwiatowej „Warszawa” dolina w całości lub na części Kowalski Zbigniew, Natolin 89 A. 95-003 Nowosolna. 24298 g



VW-bus oraz części plinie sprzedam. Łódź, ul. Skrajna 39 a.

„SYRENE” - „Bosto” kupię. Tel. 53-70-08. 24640 g

„VOLGE” - sprzedam. Armii Czerwonej 29 A, po 18. 23566 g

„VOLKSWAGENA 1600-TL” - sprzedam. Tel. 36-27-87. 23955 g

SPRZEDAM plinie „VW-1200” (1969) karoseria 1300. Thaelimanna 4-51. 23875 g

SPRZEDAM „Syrene-105” rok 1978. Tel. 226-21. 23950 g

SPRZEDAM „Warszawa” rok 1973. Tel. 53-53-39. 23570 g

„SYRENE 104” w dobrym stanie - sprzedam. Maratońska 37 m 10. 23607 g

„SYRENE 105” montaż 1980 - sprzedam. Oferty „23547”. Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Mirafiori 5” (1979), dwudrzwiowy, wersja amerykańska. Tel. 878-22. 24425 g

SPRZEDAM „Fiata 125p” (3-letniego). Finansowa 6, 21 i 22 sierpnia, godz. 17-19. 22974 g

WARTBURGA 353” (1973) sprzedam. Tel. 417-38. 24070 g

SPRZEDAM tanio „Warszawa Combi” (1978). Ekonomiczna 31. 23374 g

SPRZEDAM „Fiata-125p - 1500” rok 1978. Tel. 51-59-82. 24178 g

„FIATA-125p - 1500” rok 1974, sprzedam. Wschodnia 70 m 21, godz. 16-19. 24188 g

„FIATA-125p” listopad 1978, sprzedam. Telefon 339-86, godz. 16-19. 24187 g

„FIATA-127” sprzedam. Piotrkowska 204/210 m 278 od soboty po 17. 24138 g

SPRZEDAM „Zaporożka” (1978). Tel. 52-56-38. 24223 g

KUPIE nowa lub w bardzo dobrym stanie przyczepę campingową. Tel. 312-82. 24217 g

„LADE 1890 S” (1977) - sprzedam. ul. Piłsudskiego 9, godz. 16-18. 24189 g

„125p” (1976) sprzedam. Woźniak, Kaliska 15. 24106 g

PILNIE sprzedam „Zastawę 1100p” Tel. 53-01-74. 24252 g

„WARTBURGA 1000” stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 864-78. 24251 g

NOWEGO „125p” - sprzedam. Wroblewskiego 63/7, po 18. 24241 g

SPRZEDAM plinie „Syrene 105” po kapitałowym remoncie tel. 33-18-45. 24195 g

SPRZEDAM „Fiata 125p” - 1500 (grudzień 1977). Warpeńczyka 14 m 4, po 18. 24193 g

„VOLKSWAGENA GOLFAL” (1977) - sprzedam. Tel. 15-38-37 po 16. 24188 g

„SYRENE 105-L” (fabrycznie nowa) - sprzedam. Oferty „24133”. Prasa, Piotrkowska 96.

„FIATA 125p - 850” (listopad 1978) sprzedam. Tel. 53-87-24. 24297 g

„FIATA 850” - tanio sprzedam. Wiersbowa 8 m 19. 24130 g

„WARSZAWA 943” (1973) sprzedam. Rzgowska 164. 24133 g

TANIO sprzedam „Fiata 125p” (1978) Broniewskiego 99 m 2. 24116 g

FIATA 125p combi” (1980) sprzedam lub zamienie na „Fiata 125p”. Tel. 81-68-16. 24099 g

„FIATA 125p” odbiór natychmiast - sprzedam. Oferty „24037”. Prasa, Piotrkowska 96.

ZAPISY Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi

OGŁASZA DODATKOWE ZAPISY
do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ przy MPK

na kierunki:

- MECHANIK-KIEROWCA pojazdów samochodowych
- ELEKTROMECHANIK samochodowy,
- ELEKTROMECHANIK,
- ŚLUSARZ-MECHANIK.

Warunki przyjęcia:

ukończony 15 rok życia, ukończone 8 klas szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.

Uczniowie przyjęci do szkoły otrzymują uprawnienia stałych pracowników MPK.

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji o potrzebnych dokumentach i terminie załatwienia spraw związanych z przyjęciem udziela: Ośrodek Szkolenia Kadr, ul. Narutowicza 77, pokój 4 w godzinach 7 - 15, w soboty 7 - 13, telefon 841-20, wew. 7. 2264-k

Zakłady Mechanizmów Precyzyjnych MERA - POLTIK”

Łódź, ul. Wigury nr 21, tel. 637-33,
wew. 125 lub 278, tel. bezpośredni 686-30
(dział osobowy)

wspólnie z

Łódzką Komendą Ochotniczych Hufców Pracy FSZMP

Łódź, ul. Piotrkowska nr 69

ORGANIZUJĄ

OD DNIA 1 WRZEŚNIA 1980 ROKU

OCHOTNICZY HUFIEC PRACY

dla młodzieży od 16 do 18 lat.

Jeżeli chcesz zdobyć atrakcyjny zawód:

- ▼ OPERATORA automatów tokarskich,
- ▼ MONTERA urządzeń pomiarowych,
- ▼ MONTERA urządzeń zegarowych,
- ▼ WIERTACZA,
- ▼ FREZERA,
- ▼ TOKARZA rewolwerowego,

to prosimy zgłosić się do działu osobowego i szkolenia ZMP „Mera - Poltik” ze świadectwem szkolnym i 2 fotografiami.

Nauka w hufcu trwa 1 rok.

Po zakończeniu hufca gwarantuje się pracę w zakładzie oraz możliwość kontynuowania nauki na terenie m. Łodzi.

2242-k



SPRZEDAM dom sad, łąka. Ul. Aleksandrowska 180. 23889 g

DOMEK z ogródkiem, 6-pokojowy wszystkie wygody - sprzedam Zgierz ul. Czerwińskiego 40. 23901 g

20 arów - budowlane - sprzedam. Ksawerów k/Łódź Wspólna 8. 23659 g

SPRZEDAM fermę kur (noszek) wraz z zabudowaniami w okolicy Łodzi. Oferty Prasa „23384”. Piotrkowska 96.

NAD morzem w Mielnie działkę budowlaną sprzedam. Tel. 846-70. 23411 g

DOM z dużym ogrodem w okolicy Zduńskiej Woli - Łódź - kupię. Oferty „24233”. Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIE domek w stanie surowym, działka najchętniej Radogoszcz - Julianów ewentualnie w rejonie mieszkaniowym - sprzedam. Oferty Prasa „24388”. Piotrkowska 96

PILNIE poszukuję budynku na działalność rzemieślniczą powyżej 70 m kw., ściana, światło, woda. Tel. 397-84. 24329 g

SPRZEDAM pawilon handlowy na Retkini. Sukienicza 3 m 104. 24373 g

DOM - sprzedam. Kobaltowa 5. (Osiedle Rogi). 24320 g

DOM komfortowy, parterowy na Julianowie 110 m duży ogród - sprzedam. Oferty „24413”. Prasa Piotrkowska 96.

KUPIE zgrzewarkę, pufę, materace (dmuchane). Tel. 270-10. 23822 g

KUPIE wiryskarke do 350 g. Tel. 52-58-70. 23585 g

WIOLONCZELĘ koncertową kupię. Tel. 53-11-88. 23380 g

KUPIE overlock 5-lub 3-nitkowy w dobrym stanie. Tuwima 47, sklep. 23970 g

PILNIE kupię tokarkę pościagową, typ średni - może być do remontu. Tel. 476-12. 23448 g

SPRZEDAM klatki i skóry z nutril. Paszkowski, ul. Marzanny 8. 23844 g

BEAMY karakulowe (brązowy, czarny) - sprzedam. Tel. 53-32-97, po 17. 23824 g

POMPE wodna elektryczna na produkcji ZSR - sprzedam. Tel. 239-51. 23574 g

DRZWI harmonijkowe to i m dodatkowej powierzchni mieszkaniowej. Zależy przeciwpożarowe aluminiowe. Duży wybór wzorów, składaków i mgnych wyrobów z drewna - stoliki, lustra, żyrandole kinkiety, komody, lampy - sprzedaż: Łódź, Wschodnia 55. 22432 g

MEBLE polecam duży wybór. Główna 37, Abramczuk (soboty nieczynny). 23944 g

RYGLÓWKE, stębnówki, dwugłównki, łączuszkowa i plaska sprzedam. Grodzka 18, po 17. 23895 g

BIAŁA stylowa sypialnię sprzedam. Tel. 242-83. 23815 g

PENTACON six TL - sprzedam. Tel. 898-53. 23584 g

PODŁADKI pod czerzenie i wiśnie i siewki czerzenie pastel - przyjmuję zamówienia. Sprzedam „Zuka” skrzyńlowca. Kruszów 28 k/Łódź. 37-438, Wólcik. 23598 g

SPRZEDAM pięknego, młodego psa owczarka niemieckiego z rodowodem. Tel. 16-28-81. 24021 g



ŁÓDŹ: pokój, kuchnia, wygody - 40 m kw kwaterek - mieszkanie. Telefon 339-86, godz. 16-19. 24187 g

KUPIE mieszkanie - M-2 lub inne propozycje. Oferty Prasa „23805”. Piotrkowska 96.

M-2 lub podobne poszukuję na 1 rok. Tel. 898-53. 23982 g

POSZUKUJE mieszkanie z samodzielnym wejściem. Oferty Prasa „22778”. Piotrkowska 96.

DWUPOKOJOWE, kwaterek, rozkładowe, balkon, i piętro, telefon, zamknięcie, na większe z telefonem. Tel. 53-41-64, po 19. 24444 g

POSZUKUJE M-3 lub większego. Najchętniej Łódź-Góra (płatne za rok). Tel. 53-29-52. 22019 g

ARTYSTA fotografik wynajmie pomieszczenia o łącznej powierzchni minimum 30 m na pracownię. Tel. 848-08. 24004 g

MAŁŻENSTWO poszukuje mieszkania. Tel. 339-73, po 14. 24152 g

POSZUKUJE mieszkania na Poslesiu. Oferty Prasa „24225”. Piotrkowska 96.

ZAMIENIE trzy pokoje, biuło, Retkina, telefon, i piętro, na budownictwo międzywojenne z telefonem (własnościowe, segment). Tel. wieczorem: 56-32-28, 31-20-89. 24141 g

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW TEL. 638-80.

- telewizorów - również tel. 467-21 i 174-81
- lodówek
- drapak automatycznych ZGŁOSZENIA CAŁA DOBE Informacja o usługach

DWA pokoje, kuchnia własnościowe (Zubard) - sprzedam. Oferty „24020”. Prasa, Piotrkowska 96.

STUDENT cudzoziemiec poszukuje samodzielnego 2-3-pokojowego mieszkania z wygodami. Tel. 645-77, godz. 7-14. Łódź, Armii Czerwonej 31 m 33, Paszer-nak. 23967 g

OBOKRAJOWIEC poszukuje mieszkania, najchętniej M-2. Oferty „24379”. Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM M-3 (38 m kw) - Tatrzańska, kupię M-5. Oferty z ceną „24279”. Piotrkowska 96, Prasa.

M-3 w Poddebicach zamienie na M-2 w Łodzi. Poddebice tel. 140. 24273 g

KUPIE własnościowa kawalerka lub pokój z kuchnią. Tel. 51-42-54. 24288 g

„WARSZAWA 233” (1971) górnozaworowa - sprzedam. Szymczak, Habickiego 6 m 122, bl. 135. 24291 g

SAMOCHOB dostawczy ład. 1,5 t. Hanomag „Kurier” - plinie sprzedam. Konstancynów ul. Dolna 17, Tel. 11-14-11 po 16. 24290 g

DO wynajęcia garaż. Łódź, Rzgowska 304. 24172 g

MATEMATYKA, 51-74-10, mgr Pluskowski. 20230 g

POPRAWKI - matematyka, chemia. 51-57-47, Architekt. 21589 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia, 374-62, Mallnowscy. 22521 g

POPRAWKI, matematyka 454-56, Piotrkowska. 20824 g

ZATRUDNIĘ od 1 września: szefa kuchni, kucharki, pomoce kuchenne, kelnerów(ek). Al. Kosińskiego 33 - piتریnia w bramie, godz. 18-18. 24288 g

FRYZJERKA damska i uczennica - potrzebna. Na wrot 80. 24297 g

POTRZEBNY uczeń pracy - M-2 z samochodem do kiosku brzozy „Wartywa, Owoce i Kwiaty”. Telefon 577-58 po 30. 24266 g

ZATRUDNIĘ rendestkę przy produkcji ozdób choinkowych. Łódź, ul. Giewont 77 a, godz. 9-12. 24380 g

OPIEKUNKA do 1,2-rocznej dziewczynki potrzebna. Pl. Komuny Paryskiej 1 m, 2 po 18. 23980 g

SZWACZKĘ - spodnie kurtki - zatrudnię, 499-50. 24128 g

BUKIECIARKA przyjmie prace. 842-37. 24200 g

POSZUKUJE opiekunki do półtorarocznego dziecka (8 godzin dziennie). Marysińska 99 m, 82 bl. 126. 24215 g

STOLARZ polewnik przyjmie prace. Tel. 375-29. 24187 g

SPRZATANIE 264-43. 24179 g

KUCHARZ, kucharka - potrzebna - „Jadłodajnia, Ul. Zachodnia 65. 23732 g

MURARZY wykwalifikowanych na dobrych warunkach zatrudnię. Zeromskiego 77-5. 23827 g

PRZYJMĘ chałupnictwo, także szyć (koinierze, inne). Limanowskiego 122, Kryśelskie. 23959 g

OPIEKUNKA do 2-letniego dziecka potrzebna. Tel. 388-81 do 9,30 i po 15 (Retkina). 23864 g

WYKWALIFIKOWANA bielizniarce do szyć koniuszki przyjmij natychmiast tel. 499-64. 24900 g

WYCISZANIE drzwi, Bonifikata 20 proc. Tel. 52-61-76, 882-74, Kamiecki. 23909 g

POSZUKUJE współnika, bez współpracy, 20 proc. rocznie od wkładu. Oferty „23979”. Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM samochód, wolny czas, oczekuję propozycji. Tel. 219-05. 24114 g

NAUKA ZAWODU

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO

im. dr Próchnika
w Łodzi, ul. Promińskiego 20

OGŁASZAJĄ ZAPISY uczniów do klas pierwszych ZASADNICZEJ SZKOŁY ODZIEŻOWEJ

na rok szkolny 1980 - 1981
do praktycznej nauki zawodu
w zawodzie -

KRAWCA - SZWACZA

Nauka trwa 2 lata.

Warunki przyjęcia:

- ◆ ukończonych 8 klas szkoły podstawowej,
- ◆ ukończony 15 rok życia,
- ◆ dobry stan zdrowia, pozwalający na wykonywanie zawodu.

Podania o przyjęcie przyjmowane są do 31 sierpnia br.

w dziale spraw osobowych i szkolenia zawodowego ZPO im. dr Próchnika w Łodzi, ul. Promińskiego 20. 2367-k



PIŁKARZE „PODZIEMIA”

Był rok 1940. W okupowanej Warszawie narastała fala hitlerowskiego terronu. Trwały egzekucje, aresztowania, łapanie. Zamknięto polskie szkoły, wyższe uczelnie, Instytucje kulturalne. Okupant zabronił także Polakom uprawiania sportu.

I WŁASNIE WTEDY...

Józef Ciszewski, przedwojenny piłkarz Legii i Polonii, odwiedził kiedyś Pola Mokotowskie. Kilku chłopów grało w piłkę. „Zaproponowałem im — wspomina dziś J. Ciszewski — prawdziwy mecz z mną w roli sędziego. Za kilkadziesiąt minut na boisko stawili się kilka ulicznych drużyn.

Wówczas zrodziła się myśl przeprowadzenia piłkarskich mistrzostw stolicy. Wraz z kolegami — piłkarzami rozpoczęliśmy przygotowania do tych „podziemnych rozgrywek”. Alfred Nowakowski, Grzegorz Aleksandrowicz, Aleksander Zaranek i kilku innych miłoś-

ników futbolu, zorganizowali pierwsze mistrzostwa, najpierw Pół Mokotowskich, a potem stolicy. Z każdym tygodniem rosła liczba drużyn. Powstawały nowe, reaktywowały działalność dawne zespoły.

„Płacówka”, „Szczerebiec”, „Varsovia”, „Zagiew”, „Blysk” — nazwy „klubów” mówiły, czym dla tych młodych ludzi jest gra w piłkę pod nosem okupantów. Była świadectwem niezłomnego oporu wobec wroga.

Mistrzem Warszawy w roku 1940 został Grochów, kierowany przez Tadeusza Szulca. Dobrze spisywało się „Okecie” Aleksandra Zaranek, najbardziej aktywny zespół okupowanej stolicy. W tych trudnych latach drużyna „Okecia” rozegrała w sumie 102 mecze, co było wyczynem wręcz nieprawdopodobnym!

W mieszkaniu Alfreda Nowakowskiego odbyło się w 1940 roku pierwsze zebranie reaktywowanego Warszawskiego Związku Piłki Nożnej.

GDZIE GRANO?

Początkowo na Polach Moko-

towskich, potem także w innych dzielnicach Warszawy, na Woli, Grochowie. Ochocze — mówi red. Grzegorz Aleksandrowicz. Z czasem do rozgrywek włączyły się drużyny podziemne, m.in. z Warki, Góry Kalwarii, Piaseczna. Grało się na każdym wolnym placu, najlepiej gdy był on w pobliżu lasu, zagajnika. Nierzadko mecz przerywano i zawodnicy kryli się przed patrolami.

„U mnie w mieszkaniu — wspomina Zofia Białejewska była szatnia. Mecze rozgrywano w pobliskim ogródku Jordana, przy Opaczeńskiej. Chłopcy przebiegali się wlecu nas, a zawsze znalazło się też coś do jedzenia”.

MECZE WARSZAWA — KRAKÓW!

Mistrzem stolicy w 1941 r. zostało „Owiedle”, a przez dwa następne lata cenne trofeum zdobywała reaktywowana „Polonia”. Rozgrywki rozszerzały się, a w pewnym momencie brało w nich udział aż 57 drużyn. Była nawet II liga...

Na stołecznych i podwarszawskich boiskach grał był reprezentant kraju, świetni piłkarze sprzed wojny, a także bardzo młodzi jeszcze chłopcy, którzy potem kontynuowali piłkarską karierę po wyzwoleniu. Odbył się nawet mecz reprezentacji Warszawy i Krakowa w Piasecznej. Grał w nim Władysław Giergieł, który wspomina: „Podróżowało się całą noc, woiła groziła łapanka lub wpadka. Do Piaseczna dotarliśmy z Krakowa w kilku grupach. Padł chyba remis 1:1, ale był to najpiękniejszy mecz dzieł w tych mrocznych latach, wspólnie spotkanie przyjaciół. Potem, kiedy byłam ranny, kolejni zorganizowali mecz, do chodź przeznaczając na koszt mojego leczenia. Trzykrotnie temu mogliśmy po wojnie występować w Wiśle i zdobywać z nią tytuły mistrza Polski, a także grać jeszcze w reprezentacji Polski...”

Ponad 1500 piłkarzy brało czynny udział w rozgrywkach mistrzowskich w okupowanej stolicy, które rozpoczęły się równo 40 lat temu, a zakończyły już przed powstaniem warszawskim. Po pierwszej rundzie prowadził Grochów...

TOMASZ TRZCIŃSKI

SYLWETKA AKTORA

Laureat licznych nagród, w tym III i I stopnia ministra kultury i ostatniej najcenniejszej — Nagrody Państwowej I stopnia, którą otrzymał za osiągnięcia aktorskie w teatrze, TV i filmie, Zbigniew Zapasiewicz nie marzył początkowo o scenicznej karierze. Mimo iż wychowany był w rodzinie aktorskiej, zainteresowania skłaniały go raczej ku naukom ścisłym. Nic więc dziwnego, że decydując się na rozpoczęcie studiów, wybrał Wydział Chemii Politechniki Warszawskiej. Niedługo jednak studiował chemię, już po roku zdawał do Pań-

stwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Debiutował w Teatrze Młodej Warszawy, który później zamienił na Teatr Współczesny. Pierwsze lata pobytu Zapasiewicza na scenie nie należały do najlepszych w jego karierze. Dziś mówi się, że grał wówczas poprawnie. Każdy rok pracy, każda nowa rola wzbogacały jego aktorski warsztat. Precyzja i logika właściwe mu zawsze, wzbogacone o dużą wyobraźnię i umiejętność improwizacji zaczęły owocować coraz to ciekawszymi rolami w teatrze, telewizji, wresz-

ZBIGNIEW ZAPASIEWICZ

cie filmie. Występował w sztukach Szekspira, Brechta, Dürrenmatta, Giraudoux, Becketta, Kruczkowskiego, Różewicza, Gombrowicza...

Niemal dwadzieścia pięć lat na scenie, w tym 13 lat w Teatrze Dramatycznym, ponad sto ról, w tym wiele kreacji, które pozostały w pamięci widzów, które zapisały się na trwałe do historii najnowszej polskiej sceny. Nigdy nie zasklepił się w jednym gatunku dramatycznym, ani w jednej konwencji. Rozpiętość możliwości aktorskich Zbigniewa Zapasiewicza sprzyjała owej różnorodności. Jego postacie, bez względu na to czy noszą piętno tragizmu czy komizmu, są zawsze głębokie, wewnętrznie, interesujące, inne, choć prawdziwe. Wynika to zapewne z faktu, że Zapasiewicz należy do nielicznych aktorów, którzy nie grają siebie, nie próbują dopasować psychiki postaci do swojej psychiki, lecz przywłaszczają sobie ich psychikę.

„Zawód, który uprawiam — powiedział kiedyś aktor — dał mi bardzo dużo, zlikwidował wiele kompleksów, rozszerzył moje horyzonty umysłowe, nauczył myślenia humanistycznego, dał mi wiedzę o człowieku. Potrafił go zrozumieć, jego reakcje, przyczyny dla której zachowuje się tak a nie inaczej. Co więcej, Zbigniew Zapasiewicz potrafił przekazać widcom i to przekazać nie byle jak, lecz w sposób sugestywny i w pełni przekonujący.”

Był może na tym właśnie polega wielkość jego aktorstwa.

Opracowanie — CAF



Nr: Zbigniew Zapasiewicz i Halina Dobrowolska w „Operacji Gombrowicza”

Ken Follett

UCHO IGIELNE

Drużny wyglądały podobnie, były przedzie wiejskimi dziewczynami. Panna młoda przypominała swoją matkę. Jej długie włosy były ciemne, rude, białe, błyszczące i wspaniałe, a ogromne bursztynowe oczy, szeroko osadzone w owalnej twarzy. Kiedy spojrzała na pastora swym jasnym, prostym spojrzeniem i mocnym, zdecydowanym głosem powiedziała: — „Chcę” — zaskoczony pastor pomyślał: „Na Boga, ona naprawdę tak myśli” — co było dość niespodziewaną reakcją, jak na duchownego, który właśnie udziela ślubu.

Rodzina pana młodego, która stała po drugiej stronie nawy, zwracała na siebie uwagę swym również charakterystycznym wyglądem. Ojciec Davida był prawnikiem. Stała zmarszczka między brwiami nadawała mu powagę surowości, pod którymi kryła się jednak jego pogodna natura. (Podczas ostatniej wojny był majorem piechoty i uważał, że cały RAF i wojna powietrzna to moda, która niedługo minie). Nikt nie był do niego podobny, nawet własny syn, który stał właśnie przy ołtarzu, składając przysięgę dochowania miłości swej żonie aż do śmierci, która może nie była aż tak bardzo odległa. Nie, rodzina przypominała raczej matkę Davida, która siedziała obok męża. Była to szesnastoletnia kobieta o prawie czarnych włosach i ciemnej karnacji.

David górował nad wszystkimi swym wysokim wzrostem. W czasie zawodów na uniwersytecie w Cambridge ubiegłego roku, pobit rekord w skoku wzwyż. Jak na mezczyznę był zbyt ładny, jego twarz byłaby całkiem kobieca, gdyby nie ciemny, nielato dający się usunąć bujny zarost brody. Golif się dwa razy dziennie. Miał długie rzesy i wyglądał na inteligentnego (którym rzeczywiście był) i wrażliwego (którym wcale nie był).

Prawdziwa idylla: dwoje szczęśliwych, przystojnych ludzi, dzieci solidnych, porządnych angielskich rodzin o twardych charakterach, którzy biorą ślub w wiejskim kościółku w najpiękniejszym dniu lata, jak Anglia może zaoferować.

Kiedy ogłoszono, że zostali mężem i żoną, obie matki miały suche oczy a obaj ojcowie płakali.

„Całowanie panny młodej, to barbarzyński zwyczaj” — pomyślała Lucy, kiedy czuje mokre od szampaństwa usta młodej jej polce. Zwyczaj ten pochodził prawdopodobnie z zamierzchłych czasów, kiedy każdemu członkowi szczerpu wolno

było... no w każdym razie już najwyższy czas, żebyśmy się uczyliżowali i zrzucili tak przestarzałe obyczaje.

Wiedziała, że ten moment wesela nie będzie należał do najprzyjemniejszych. Lubiała szampa, ale nie przepadała za nóżkami plecionymi kury, ani wielkimi porcjami kawioru na prostokątach zimnych grzanek, a co do przemówień, odjeżdż i kawali robionych nowożeńcom, hm... Ale mogło być jeszcze gorzej. Gdyby nie wojna, ojciec wynajmowałby pewnie Albert Hall. Dziewięć osób już im żywcem: „Wszystkiego najlepszego”, a jedna ślicznie się na trochę większą oryginalność powiedziała: „Chciałabym, żebyście się zajmowali nie tylko pomnażaniem roślin w waszym ogrodzie”. Lucy ścisłała niezliczone ilości rak i udawała, że nie słyszy uwag w rodzaju: bardzo bym chciał znaleźć się dziś w nocy w piżamie Davida. David wygłosił długą mowę, w której podziękował rodzicom Lucy, że oddali mu swą córkę. Mówił o niej, jak gdyby była martwym przedmiotem owiniętym białym jedwabem i ofiarowanym kandydatowi, który najbardziej nań zasługiwał. Ojciec Lucy nie wysiłł się na nic oryginalniejsze ponad stwierdzenie, że nie traci córki, ale sygnalizuje syna. Wszystko razem było bardzo banalne, ale czego się nie robi dla rodziców.

Daśkiel kuzyna wytonił się z okolic baru, lekko się zatacając i kiedy zbliżył się do nich, poczuła dreszcz obrzydzenia, który starała się ukryć.

— Davidzie, to jest wuj Norman — przedstawiła go matowi. Wuj Norman potrzebował kościółka reka Davida.

— No cóż chłopce, kiedy podejmiesz służbę?

— Już jutro, proszę pana.

— A co z młodowym miesiącem?

— Będzie trwał dwadzieścia cztery godziny.

— Wydawało mi się, że niedawno skończyłeś szkolenie.

— Tak, ale mogę wlecieć wcześniej, rozumię panu. Uczyłem się latania w Cambridge. Poza tym, w obecnej sytuacji wyraźnie odczuwa się brak pilotów. Myślę, że już jutro znajdę się w powietrzu.

— Och, nie — szepnęła Lucy, ale David nie zwrócił na nią uwagi.

— Na czym będziesz latał? — zapytał wuj Norman, podniecając się jak uczeń.

— Na samolocie Spitfire. Widziałem go wczoraj. Pierwszorzedne latałdo. — David świadomie przewzajem żargon RAF, wszystkie te latałdo, gruchoty i tym podobne wyrażenia — Ma osiem karabinów maszynowych, wyciąga sześćset pięćdziesiąt kilometrów i może zrobić petle nawet w pudełku od butów.

— To się nazywa dzisiejsza młodzież. Wyprucie flaki z Luftwaffe, prawda chłopcy?

— Zaliczyliśmy wczoraj sześćdziesiąt, za naszych jedenaście — powiedział David z taką dumą, jakby je osobiście wszystkie stracił. — Poprzedniego dnia, kiedy ruszyli na Yorkshire, odprawiliśmy parzystrych bojówkarzy do Norwegii, aż się kurtzyło i nie straciliśmy doświadczenia ani jednej maszyny.

PROGRAM I

8.30 Kino Telewizji zamkniętych 15.30 Obiektyw — program województw: łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego (Ł), 16.15 Dziennik, 16.30 Wakacje w kręgu rodziny, 17.05 „Czasem...” — impreza baletowa, 17.30 „Daleko od zimy” odc. 2, 18.30 Dobranoc, 19.00 Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego, 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 Bariera rzeczywistości — film fab. prod. ang., 21.50 Wszystko już było „Spotkanie z balladą”, 22.30 Dziennik, 22.35 Wieczór profesorów — teoria i praktyka.

PROGRAM II

16.00 „Daleko od zimy” — odc. 1, 11.30 Świat na małym ekranie „Rzeka Wąrnów” — NRD-owski reportaż krajoznawczy, 11.50 Dziennik, 16.30 Język francuski, 16.50 „Gwiazdoblór” — Spencer Tracy, 17.40 Świat na małym ekranie, 18.10 Poradnik wędkarski — „Taka ryba”, 18.40 Estrada folkloru — „Lato na Podlasiu”, 19.10 Wiadomości (Ł), 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 LATO W DWÓJCE — zapowiedź programu: 20.16 Biblioteka, 20.45 „Twiggy”, 21.24 godziny, 21.30 „Śledztwo zostało wznowione”, 22.05 „Zycie obok ringu”.

SOBOTA — 14 SIERPNIA

PROGRAM I

15.30 „Artyści w mundurach” — reportaż wojkowy, 15.55 Obiektyw, 16.15 Dziennik, 16.30 „Czary mary” — program estradowy, 17.50 Studio Telewizji Młodych, 18.30 I liga piłki nożnej, 18.50 Dobranoc, 19.00 Świat, który nie może zgasnąć — ang. film przyr., 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 Pogoda dla bogaczy — cz. II, odc. 20 — film tv, 21.05 „Nie wierzę, piosenka”, — Spotkanie z kompozytorem, 22.00 „Eddie w sierpniu”, 22.25 Dziennik, 22.40 „Poppy Pop” — franc. film fabul. (sensacyjny).

PROGRAM II

17.00 „Portfel” — polski film tv, 17.30 Telekino sprzed lat — „Wojna domowa”, odc. 1 „Dwójka z asynutą”, 18.35 Sładki Marco Polo — cz. 1 w. film, dok, 18.19 Program filmowy (Ł), 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 „Mój koncert” — Zygmunt Karzyński, 21.05 „Opowieść kaukaska” cz. 1, 22.25 „Naprawde Raquel” — recital gwiazdy filmowej i piosenkarki Raquel Welch.

NIEDZIELA — 15 SIERPNIA

PROGRAM I

1.45 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 2.15 Emerytura dla robotników, 2.35 „Telewizjada”, 2.50 Kino Telekino — „Fred i Inni” — film ang, 10.15 Antena, 10.40 Republiki radzieckie Litewskie spotkanie, 11.10 Dziennik, 11.25 Rolnicze rozmowy, 12.20 Koncert Orkiestry PR I TV w Krakowie pod dyr. Antoniego Wita, 13.10 Z kamery wśród zwierząt, 13.40 Poczet aktorów polskich — Bogumił Kobela, 14.25 Dla dzieci: „Przygody Sindbada” odc. pt., 17.30 Pogoda w pałacu, 14.55 Losowanie Dużego Lotka, 15.10 „Szafiada” profesor Aleksandrowicz, 15.40 „Inne miejsce inny czas” — śpiewa film, mi Lewron, 16.10 „Zgadnij kim jestem” — teleturmal, 16.55 Opera miasteczka — Giacomo Puccini, 17.30 „Sandakia” — odc. 3 — w. film tv, 18.45 Maurice Ravel — „Bolero”, 19.00 Wiadomości, 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 „Człowiek, który przesładował sam siebie” — ang. film fab, 21.45 Sportowa niedziela, 22.05 Program rozrywkowy.

PROGRAM II

10.15 Żołnierze ogniowego frontu — progr. wojkowy, 10.49 Przeboje tygodnia, 11.35 Teatr Telewizji — 1953 z Friedrich Dürrenmatt — „Przygoda pana Trapsa”, 12.20 „Popołudnie fauny i flory”, 14.05 „Gram dia.” — teleturmal, 14.50 „Marszanie i magiczna perła” — jap. film fab, 15.15 Joe Dassin — progr. rozr., 17.15 Oscar 80 — z udziałem kapitana Jaworskiego, 18.00 Stereo i w kolorze — Edward Zienkowski — skrzypce, 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 „Zmiana” — australijski film tv, 22.40 Śpiewa „Tender”.

PROGRAM I

9.00 Teleferie TDC, 13.35 Obiektyw, 16.15 Dziennik, 16.30 Wakacje w kręgu rodziny, 17.25 Prawdziwa cnota — efekty społecznej pracy i baśni mieszkańców Ldzbarka Warmińskiego, 17.45 „Adam Sangalia” — odc. 2 film przyr. TV CSRS, 18.40 „Jak nas najlepiej oglądać”, pol. film animowy, 18.50 Dobranoc, 19.00 Echo stadionów, 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 Teatr Telewizji — F. Dürrenmatt „Przygoda pana Trapsa”, 21.35 „Lili” amer. film fab, 22.50 Dziennik, 23.05 „Horyzont” — progr. publ.

PROGRAM II

DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY: „Premiery dnia”, 10.00 Adam Sangalia — odc. 2 film przyr. TV CSRS, 11.00 Horyzont, 11.30 Rumuński Variete — pr. rozrywk. 12.00 Dziennik, 13.30 Język francuski, 17.00 „Rumuńska dziła”, 17.35 Skarby Arges — film o legendarnym skarbie, 17.45 Brancusi — filmowy portret, 18.05 „Wszystko co gra” — film o ludowych instrumentach, 18.30 „Petronaui”, 18.40 „Delta Dunaju”, 18.50 „Jaki piękny jest świat” — progr. rozrywk. 19.05 Wiadomości (Ł), 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 Film fab, 21.35 24 godziny, 21.45 „Oli plynie z gór” — podróże przełomem rzeki Olt, 22.00 „Rumuńskie rytmy”, 22.30 „Muzyczne variete” — gwiazdy rumuńskiej piosenki.

WTOREK — 16 SIERPNIA

PROGRAM I

9.00 Kino Telewizji — „Samochozdzki i Templariusze” odc. 5, 15.25 Telewizyjny Klub Seniora, 15.55 Obiektyw, 16.15 Dziennik, 16.30 Wakacje w kręgu rodziny, 16.55 Interstudio — „Ujarmić naturę”, 17.20 Jak nas najlepiej oglądać — odc. 2, 17.35 Sonda — „Obrazy z życia robotów”, 17.55 „Krolik Bugs przedstawia” — film animowany TV USA, 18.20 Studio Telewizji Młodych, 18.50 Dobranoc, 19.00 Recital pianistywny Roberta Curry, 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 „Kapitan Fracasse” — fr. film fab, 21.35 EK Ibris, 22.10 Przeboje z Majorki — pr. rozrywk. TV Hiszpańskiej, 22.50 Dziennik.

PROGRAM II

10.00 Sonda — „Obrazy z życia robotów”, 10.25 Sprawy młodych — „Pójdźesz swoją drogą” — NRD film, fab, 11.55 Dziennik, 12.00 Język francuski, 12.00 Ekran reporterów, 17.25 „Pawel i Wulgina” — odc. 10 — film przyr. TV France-Szwajc, 17.55 Klub Jazowy Studia Gama, 18.30 Skolazzenia — teleturmal, 18.45 Świadkowie, 19.10 Wiadomości — wyd. kieleckie (Ł), 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 Słowa za słowa — program publicystyczny, 20.40 Wtorek melomana (Ł), 21.40 24 godziny, 21.50 „Sól ziemi czarnej” — polski film fab.

ŚRODA — 17 SIERPNIA

PROGRAM I

15.35 Obiektyw, 16.15 Dziennik, 16.30 „Jana z dżungli!” — odc. 9 — film TV USA, 16.50 Losowanie Małego Lotka i Ekspres Lotka, 17.00 Doma i my, 17.15 Dzień dobry w kręgu rodziny, 17.40 Skarbiec — tygodnik historyczny, 18.10 Mam pomysł — program publ., 18.40 Jak nas najlepiej oglądać — odc. 3, 18.50 Dobranoc, 19.00 Reportaż o krzywdziobie — fiński film przyrod. 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 IV Festiwal Interwizji — „Sopot 80” cz. 1, 21.20 Dziennik, 21.35 IV Festiwal Interwizji — „Sopot 80” cz. 2.

PROGRAM II

10.00 Sport — Magazyn sprawozdawczy, 11.25 Skarbiec, 11.59 Dziennik, 16.30 Język francuski, 17.00 Program morski, 17.20 Czołwiek i środowisko, 17.45 „Prawo głosu” — odc. 1, 19.10 Wiadomości (Ł), 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 Auto-moto-sport, 21.30 Teatr Telewizji — Ewa Hober i Gerard Zaleski „Prawo głosu”, odc. 2 pt. „Powrót”, 22.40 Kineskop, 23.10 Studio Ratunek.

CZWARTEK — 21 SIERPNIA

PROGRAM I

15.25 Dwieście piętnastolatków, 15.55 Obiektyw, 16.15 Dziennik, 16.30 Czwartek TDC, 17.30 „Pie portrety” — film dok. TV Rum, 17.55 Mag. lotniczy — Zawsze w potrzebie — rep. wokal, 18.20 Studio Telewizji Młodych, 18.30 Dobranoc, 19.00 Lekarz radzi, — O nerwach, 19.10 Turystyka i wypoczynek, 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 IV Festiwal Interwizji — „Sopot 80”, 21.20 Dziennik, 21.35 IV Festiwal Interwizji — „Sopot 80” cz. 2.

PROGRAM II

10.00 Turystyka i wypoczynek, 10.20 „Pie portrety” — film dok. TV Rumuńskiej, 10.45 Popołudnie wiedzy i fantazji, 11.35 Dziennik, 15.35 Język rosyjski, 17.00 Popołudnie wiedzy i fantazji, 19.10 Program filmowy (Ł), 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 „Prezenty przez telefon” — rad. film, krymin., 21.40 Pegaz, 22.25 24 godziny, 22.35 Język rosyjski.

„DZIENNIK POPULARNY” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch” — Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy w Łodzi Druk: Zakłady Poligraficzne RSW w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DP” Łódź skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 tacy z wszystkimi działami, Redaktor naczelny: 645-85, z-cy redaktora naczelnego: 307-28 310-38 Sekretarz odpowiedzialny: 307-28 310-38 Sekretarz odpowiedzialny: 307-28 310-38 Kulturylny 621-69; „Panorama” 204-75; dział społeczny i fotoreporterzy 374-97 Redakcja nocna: 659-98 658-78. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Piotrkowska 98 90-103 Łódź tel. 311-50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w kraju i zagranicą. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Cena prenumeraty rocznej — 32 zł. Prenumerata za zaliczeniem wyciski na granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 23 00-953 Warszawa Konto PKO nr 1931-71; prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 100 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy, Nr indeksu — 33004